

KUPIĘ GRUNTY
również udziały
Spółacze zadanie.
Tel. 502 055 702

REKLAMA

Fałszywi lekarze wciąż rozkochują w sobie.
Anna z tajnego szpitala pod Kijowem też

s.14-15

OLAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OLAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI
24h
695 603 603

REKLAMA

NIE DZIELIMY

powiatowa

tuolawa.pl

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

21 SIERPNIA 2025, NR 33 (1684), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Sprawdzamy
majątki lokalnej
władzy. Co wykazali
w oświadczeniach
majątkowych
za 2024 rok? **s.4**

Ile zarobili w 2024?



Marek Szponar
- starosta oławski



Tomasz Frischmann
- burmistrz Olawy



Artur Piotrowski
- wójt gminy Olawa



Dorota Sala
- wójt gminy Domaniów



Piotr Stajszczyk
- burmistrz Jelcza-Laskowic

Przejazd w przebudowie **s.9**

Wielokrotnie dochodziło tam do tragedii. Rozpoczęła się
inwestycja długo wyczekiwana przez mieszkańców



Dożynki
w trzech
gminach już
w sobotę
s.16



RESTAURACJA mario

• Restauracja • Wesela
Imprezy Okolicznościowe • Catering

Do wyboru 3 sale bankietowe
od 34 do 150 osób

Wesela już od 300 zł
Komunie już od 100 zł

REZERWACJA IMPREZ tel.: 509 117 982

www.mario-web.pl 49-305 Brzeg, ul. Elektryczna 8A

REKLAMA

OŁAWA

Jubileusz małżeństwa

Są już razem 55 lat. - To wyjątkowy zaszczyt i przyjemność - mówi pan Mieczysław

Danuta i Mieczysław Walasowie świętują 55. rocznicę ślubu.

- Przeżyć wspólnie w małżeństwie 55 lat to wyjątkowy zaszczyt i przyjemność - mówi pan Mieczysław. - Dlaczego świętujemy tę rocznicę? Bo moja żona jest kochana i, tak jak sobie przysięgaliśmy, wytrzymała ze mną przez te lata - na dobre i na złe. Obdarzyła mnie dwoma wspaniałymi synami. Mamy też wspaniałe synowe i dwoje cudownych wnuków, które są moimi naj-

Szmaragdowe **GODY** Danuty i Mieczysława

większymi pociechami, więc... jestem spełniony.

Pan Mieczysław ma 86 lat, pani Danusia - 79. Ona pochodzi z Marcinkowic, gdzie urodziła się w 1946 roku. On - z województwa małopolskiego. W 1958 roku przyjechał do Oławy jako nauczyciel. Najpierw uczył w szkole w Niwniku, a po odbyciu służby wojskowej - także w Oleśnicy Małej. W wieku 25 lat został

zastępcą inspektora wydziału oświaty, a kilka lat później przewodniczącym Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Od 1966 do 1990 roku nadzorował - jak mówi - kulturę fizyczną w powiecie oławskim, a później w mieście Oława. Zajmując różne kierownicze stanowiska, był m.in. dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Budował pierwszy

oławski basen, korty tenisowe, pawilony sportowe oraz boiska na osiedlach mieszkaniowych.

Wybrankę poznał dzięki Zdzisławowi Kińczykowi, który był szefem Ludowych Zespołów Sportowych, a także dzięki jego żonie. To ona знаła Danusię, lubiła Mieczysława i uznała, że będą dobrą parą, więc zabawiła się w swatkę. - Poszliśmy razem na sylwestra do urzędu miasta i... tak się zaczęło - dodaje pani Danusia.

Pobrali się 8 sierpnia 1970 roku. Ślub cywilny wzięli w Pałacu Ślubów we Wrocławiu, a kościelny - we wrocławskiej katedrze. Od początku małżeństwa mieszkają w Oławie.

Pytani o receptę na długie i udane małżeństwo, bez zastrzeżeń odpowiadają, że w związku musi być miłość i wyrozumiałość dla partnera. - Konflikty zawsze i wszystkim się zdarzają, bo to nieuniknione, ale jak się ludzie kochają, to dojdą do porozumienia - mówi pani Danusia.

- Wzajemna miłość była i jest, i tak już minęło 55 lat - z uśmiechem i dumą dodaje pan Mieczysław.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jubileaci otrzymali pięć lat temu, gdy obchodzili Złote Gody. Z okazji szmaragdowego jubileuszu



Danuta i Mieczysław Walasowie świętują 55 lat małżeństwa



Z rodziną i burmistrzem

burmistrz Oławy, Tomasz Frischmann, przekazał im pamiątkowy graweron oraz bukiet kwiatów i życzenia

- w imieniu swoim oraz mieszkańców Oławy.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Pocałunek na znak tak wyjątkowej miłości

Krystyna i Kazimierz z Bystrzycy. Już **50 LAT** po ślubie!

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Oławie odbyła się piękna uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dla państwa Krystyny i Kazimierza Leniaków z Bystrzycy

Honorowej dekoracji, przy marszu Mendelssohna, dokonał wójt gminy Oława Artur

Piotrowski. Ceremonię prowadziła kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Renata Wolf.

W otoczeniu najbliższej rodziny jubileaci otrzymali od gminy Oława kwiaty, kosz prezentowy i list gratulacyjny w którym czytamy: - Świadomy praw i obowiązków (...) przyrzekam, że uczynię wszystko, aby nasze małżeństwo, było zgodne, szczęśliwe i trwałe." - takie słowa przysięgi wypowiedzieliście Państwo 60 lat temu.

Dzisiejsza uroczystość, daje świadectwo, że danego słowa dotrzyмалиście. Wspólnie spędzone chwile skłaniają do refleksji i podsumowań. To, że razem z rodziną świętujecie państwo ten wspaniały Jubileusz Złotych Godów potwierdza, że był to czas piękny, radosny, przepełniony miłością. Państwa małżeństwo przetrwało próbę czasu, ponieważ zostało zbudowane na solidnych fundamentach: miłości, wierności i szacunku.

Jesteście świadectwem dla młodych pokoleń, że można razem pięknie przeżyć życie. Gratuluję!

Na zakończenie uroczystości zrobiono pamiątkowe zdjęcia. Przyłączamy się do gratulacji, życzymy dostojnym jubilatom dużo zdrowia i pogody ducha.

(KT)



Medale wręczone, gratulacje przekazane



Krystyna i Kazimierz Leniakowie w towarzystwie rodziny i wójty gminy Oława Artura Piotrowskiego

25 LAT
DOŚWIADCZENIA

600 573 287

układanie **KOSTKI**

Profesjonalne

własna produkcja kostki

granitowej i betonowej
BRUKARSTWO

GRUPA

psb



MRÓWKA

WSZYSTKO

W MISTRZOWSKICH CENACH

od 122 zł/szt.

KOSZ NA PRANIE BAMBOO

REKLAMA TV

wymiar:
40x40x60 cm - 122 zł
60x40x60 cm - 149 zł



16⁹⁹ zł/szt.

KOSZ NA ŚMIECI ALFI, POJ. 7,5 L



Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Dostępność towarów należy sprawdzić korzystając z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostępnych na www.mrowka.com.pl. Fotografie mogą odbiegać kolorystycznie od rzeczywistego wyglądu towarów.

Zapraszamy do naszych marketów

BRZEG

Włociańska 7

OŁAWA

Kutrowskiego 68

STRZELIN

Dzierżonowska 16c

Kolejny atak na lekarza... 46-latek został zatrzymany

OŁAWA

W sobotę, 16 sierpnia, kilka minut przed południem w Oławie doszło do ataku na lekarza dyżurującego w Nocnej i Świątecznej Pomocy Medycznej. Sprawcą okazał się 46-letni mieszkaniec powiatu oławskiego, który nie chciał czekać w kolejce na udzielenie pomocy

Z ustaleń policji wynika, że po wyjściu z gabinetu jednej z pacjentek, do środka wszedł mężczyzna, który natychmiast rzucił się na lekarza. Obrażał go, wyzywał i dusił. Dopiero reakcja pielęgniarek sprawiła, że opuścił gabinet. Na parkingu lekarz zrobił zdjęcie samochodu agresora, aby mieć dowód zdarzenia. Wtedy 46-latek ponownie zaatakował – uderzył medyka pięścią w głowę, powodując jego upadek. Następnie odjechał, nie interesując się stanem zdrowia pokrzywdzonego. Na szczęście lekarz nie wymagał hospitalizacji.

Policjanci szybko ustalili sprawcę i zatrzymali go w miejscu zamieszkania na



Sprawca jest w rękach Policji

terenie gminy Oława. 46-latek usłyszał zarzuty znieważenia i naruszenia nietykalności cielesnej lekarza w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Odpowie także za znieważenie na tle narodościowym oraz czyn o charakterze chuligańskim. Mężczyzna przyznał się do winy, tłumacząc swoje zachowanie zdenerwowaniem z powodu oczekiwania w kolejce.

Prokurator Rejonowy w Oławie zastosował wobec niego dozór policyjny oraz zakaz kontaktu z lekarzem i świadkami zdarzenia. O dalszym losie 46-latka zdecyduje sąd. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Policja przypomina, że pracownicy służby zdrowia podczas wykonywania obowiązków korzystają z takiej samej ochrony prawnej jak

funkcjonariusze publiczni. Każdy przypadek agresji wobec medyków będzie surowo karany.

To kolejna tego typu historia w oławskim szpitalu. Na początku sierpnia na SORZ-ie inny mężczyzna uderzył dyżurującego lekarza.

(KT)

LIKWIDACJA

szkody z OC, AC, NW, BHP,
wypadek komunikacyjny, w pracy,
w rolnictwie

KREDYTY FRANKOWE

sankcja kredytu darmowego

OŁAWSKIE CENTRUM ODSZKODOWAŃ
Oława, ul. 11 Listopada 23a

KASACJA POJAZDÓW



- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

Śloneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz



slonecznajesienzydzia@gmail.com
www.slonecznajesienzydzia.com

ILE ZAROBILI W 2024? Powodów do narzekań nie ma

POWIAT

Majątki naszej władzy

Od 327 tys. zł do 157 tys. zł zarobili w minionym roku władarze naszych samorządów - starosta, burmistrzowie i wójtowie. Co jeszcze wykazali w oświadczeniach majątkowych za 2024 rok?

Ustawa o samorządzie gminnym, ustawa o samorządzie powiatowym i ustawa o samorządzie województwa - regulują zasady i tryb składania oświadczeń majątkowych. Z treści tych ustaw wynika, że do składania corocznych oświadczeń majątkowych zobowiązani są: radni - gmin, powiatów i województw, wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miasta, starosta, marszałek oraz członkowie zarządu powiatu albo województwa. Oświadczenia majątkowe składać muszą też zastępcy wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta, sekretarze gmin, powiatów oraz województwa, a także skarbnicy tych samorządów, osoby zarządzające i członkowie organu zarządzającego samorządami oraz osoby wydające decyzje administracyjne w imieniu wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta, starosty oraz marszałka.

Corocznie składane oświadczenie majątkowe powinno ujawnić stan majątku składającego oświadczenie na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego rok złożenia. Oświadczenia należy złożyć do 30 kwietnia każdego roku. Zawarte w nich informacje o majątkach są jawne (oprócz adresu zamieszkania). Można się z nich dowiedzieć m.in. o zasobach pieniężnych, nieruchomościach, udziałach i akcjach w spółkach handlowych, dochodach czy nieruchomościach osoby, która składa oświadczenie, pod warunkiem że stanowi to majątek osoby składającej oświadczenie lub jest częścią wspólnoty majątkowej. Jeżeli np. jakaś nieruchomość stanowi odrębny majątek małżonka, nie będzie o niej informacji w oświadczeniu majątkowym (przykład - jeżeli dom składającego oświadczenie wójta stanowi odrębny majątek jego małżonki, w oświadczeniu nie będzie żadnych informacji na temat tej nieruchomości).

Od ostatnich wyborów samorządowych minął już rok. Sprawdzamy, jaki kapitał i majątki wykazali szefowie poszczególnych samorządów naszego powiatu.

O kolejności przedstawianych przez nas osób zdecydował dochód, jaki uzyskali za miniony rok z tytułu zatrudnienia. Zaczynamy od najwyższego. Warto przy tym zaznaczyć, że obecny starosta, wójt gminy Domaniów oraz burmistrz J-L najwyższe stanowiska w samorządach sprawują od maja minionego roku, gdy rozpoczęła się kadencja 2024-2029. Wcześniej zajmowali inne stanowiska. Tylko burmistrz miasta Oława oraz wójt gminy Oława kontynuują pracę na zajmowanych obecnie stanowiskach.

Marek Szponar, starosta powiatu oławskiego

Razem z żoną zgromadził oszczędności w kwocie 218 tys. zł oraz 1 550 euro.

Mają dom o pow. 180,8 mkw o wartości ok. 700 tys. zł oraz dwa mieszkania - jedno o pow. 84 mkw oszacowane na ok. 350 tys. zł, drugie o pow. 47,18 mkw o wartości ok. 500 tys. zł. Ich majątek stanowi też działka o pow. 0,3950 ha wyceniona na 250 tys. zł.

Z racji zatrudnienia Marek Szponar otrzymał w tamtym roku 327 230 zł, ponadto z tytułu wynajmu nieruchomości uzyskali z żoną 50 400 zł. Ich majątek o wartości powyżej 10 tys. zł, który są zobowiązani podać, stanowi też samochód - kia sportage z 2018 roku oraz zbiór monet. Nie mają żadnych kredytów i zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.



Starosta powiatu oławskiego Marek Szponar

Tomasz Frischmann burmistrz Oławy,

Podobnie jak starosta dzieli majątek z żoną. Zaoszczędzili 635 tys. zł, 3 tys. dolarów, 7 tys. franków szwajcarskich, 4 tys. euro oraz 42 538,10 zł w PPK. Mają dom o pow. 197,42 mkw wyceniony na 600 tys. zł, a także trzy mieszkania. Jedno o pow. 47,20 mkw o wartości 188 tys. 600 zł, drugie - 21,55 mkw wycenione na 60 tys. 340 zł i trzecie - 71,68 mkw oszacowane na 155 542,73 zł. Burmistrz ma też działkę zabudowaną wielkością 760 mkw wycenioną na 80 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w oławskim urzędzie miasta na stanowisku burmistrza otrzymał w tamtym roku 305 880,15 zł. Oprócz tego z racji wynajmu nieruchomości zyskali z żoną 36 774,20 zł. Ich majątek powyżej 10 tys. zł stanowi też samochód - nissan qashqai z 2014 roku.



Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann

Artur Piotrowski. wójt gminy Oława

Też dzieli majątek z żoną. Zgromadzili oszczędności w wysokości 390 tys. zł. Mają dom o pow. 170 mkw oszacowany na 950 tys. zł, który stoi na działce o pow. 0,93 ha. Jej wartość to 150 tys. zł. Do ich majątku należą też trzy mieszkania - o pow. 37 mkw wycenione na 190 tys. zł, o pow. 47,78 mkw o wartości 170 tys. zł i o pow. 44,51 mkw wycenione na 175 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w gminie Oława wójt Piotrowski otrzymał w tamtym roku wynagrodzenie w wysokości 281 334,72 zł. Oprócz tego z wynajmu nieruchomości zyskali z żoną 49 400 zł. Wójt ma fordę edge z 2020 roku, a w formie współwłasności także skodę fabię z 2010 roku.



Wójt Gminy Oława Artur Piotrowski

Dorota Sala wójt gminy Domaniów

Wraz z mężem zgromadzili oszczędności w wysokości 158 898,11 zł. Mają dom o pow. 200 mkw wyceniony na 300 tys. zł, a także dwa mieszkania - o pow. 56 mkw wartości 235 tys. zł i drugie o pow. 104,10 mkw oszacowane na 330 tys. zł. Mają też działki. Jedną o pow. 0,1926 ha, na której stoi dom - wartość tej działki to 75 tys. zł. Drugą o pow. 1,046 ha - działkę rolną,

w której swój udział wójt wycenia na 10 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w urzędzie gminy Dorota Sala otrzymała w tamtym roku 219 333,25 zł, w tym zawarta jest nagroda jubileuszowa i trzynasta pensja. Z tytułu najmu mieszkania zyskali z mężem 14 823 zł. Ich majątek o wartości powyżej 10 tys. zł stanowi samochód - fiat tipo lounge z 2020 roku.



Wójt gminy Domaniów Dorota Sala

Piotr Stajszczyk burmistrz miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Wspólnie z żoną posiadają oszczędności w wysokości 135 tys. zł. Mają dom o pow. 200 mkw o wartości 1 mln 500 tys. zł i działkę pod domem o pow. 0,0849 ha wartą ok. 169 tys. zł. Do ich majątku zalicza się też działka o pow. 0,0807 ha o wartości ok. 121 tys. zł oraz działka pod drogą o łącznej pow. 0,0756 ha - udział 636/10000 o wartości ok. 6 tys. zł.

Od początku stycznia do końca marca 2024 roku burmistrz J-L prowadził jednoosobową działalność gospodarczą - doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 30 500 zł. Z tytułu zatrudnienia w UMIG uzyskał natomiast dochód wysokości 157 27 zł. Zarobił też na sprzedaży mieszkania - 107 tys. zł (1/3 wartości mieszkania pomniejszona o spłatę zobowiązań).

Razem z żoną mają samochód - peugeot 3008 z 2015 roku o wartości ok. 35 tys. zł. Burmistrz ma też fordę mondeo z 2016 roku, stanowiącego jego własność odrębną, oszacowanego na ok. 50 tys. zł.

Jako jedyny spośród władarzy samorządów powiatu oławskiego burmistrz Jelcza-Laskowic wraz z żoną ma zobowiązania finansowe. W 2018 roku zaciągnęli kredyt hipoteczny w PKO BP na 200 tys. zł. Mają go spłacać przez 15 lat. Do spłaty pozostało im jeszcze 143 tys. zł. Małżonkowie mają też kredyt w rachunku płatniczym - limit odnawialny 66 tys. zł - do września 2025 r.



Burmistrz Jelcza-Laskowic Piotr Stajszczyk

OPRACOWAŁA:
WIOLETTA KAMIŃSKA

Maciej Rogoziński ma 35 lat. Od dziesięciu lat mieszka, pracuje i tworzy w Oławie. Tu się urodził, ale dzieciństwo i wczesną młodość spędził w Brzegu. Nie jest pełnoetatowym pisarzem, choć nie ukrywa, że chciałby, aby pisanie stało się jego sposobem na życie i źródłem utrzymania. – Tego sobie życzę, chociaż dotychczas rozwija się to bardzo powoli. Ale... nic za wszelką cenę – mówi autor Królestwa złota, które zaczęło kielkować w jego wyobraźni już w dzieciństwie.

» - 6 sierpnia ukazała się powieść Królestwo złota. Nie jest to pańska pierwsza publikacja, ale pierwsza w tradycyjnej, papierowej formie?

- To prawda. Do tej pory publikowałem głównie w sieci, ale uznałem, że czas wydać coś bardziej namacalnego (uśmiech). Może dlatego, że to najpoważniejsza z moich dotychczasowych publikacji. Powstawała długo i nawiązuje do moich dziecięcych marzeń. Chciałem wtedy być reżyserem filmowym i nagrywać horrory.

» - Skąd wzięło się zamiłowanie do pisania?

- Piszę od szkoły podstawowej. Jak w głowie chyba każdego dziecka, tak i w mojej zawsze kłębiły się różne fantazje, które w rozmaitych formach przelewał na papier. Czasem było to tylko zdanie w formie hasła, innym razem notatka albo opowiadanie – zwykle trafiały do szuflady. Pamiętam, że w piątej klasie szkoły podstawowej jeden z kolegów niespodziewanie oznajmił, że pisze książkę. Pomyślałem wtedy: „Może ja też bym napisał?”. Wracając do domu, kupiłem najgrubszy zeszyt, jaki mieli w sklepiu, i od razu wzięłem się za pisanie. Zapamiętałem go szybko, bo rzeczywiście miałem w głowie całą historię (śmiech). Po zakończeniu, dumny z siebie, poszedłem do mamy i próbowałem przeczytać jej to, co napisałem, ale w ferworze twórczości zrobiłem to tak nieczytelnie, że sam miałem problem z odczytaniem. Mama niewiele więc zrozumiała, ale od tamtej pory zacząłem spisywać większość historii rodzących się w mojej głowie.

» - O czym była ta pierwsza historia?

- To była powieść science fiction, jeśli można tak to nazwać (uśmiech). Nie chcę zdradzać szczegółów, bo niewykluczone, że kiedyś ją odświeżę. Temat wciąż jest całkiem ciekawy i może spodobać się miłośnikom fantasy, horrorów czy przygód – gatunków, które lubię i tworzę. Najczęściej w formie prozy, chociaż zdarzyło mi się też napisać kilka form około poetyckich.

» - Skąd zainteresowanie takimi gatunkami?

- Zawsze lubiłem literaturę grozy i chętnie sięgałem po tego typu książki różnych autorów. Największe wrażenie zrobił na mnie zbiór opowiadań „Zew Cthulhu” autorstwa – moim zdaniem – najlepszego amerykańskiego twórcy horrorów. Byłem jeszcze dzieckiem, gdy czytałem go po raz pierwszy, i wywarło to na mnie ogromny wpływ. Ten gatunek na długo zdominował moją twórczość, a z czasem rozszerzyłem zainteresowania na inne wspomniane gatunki. Pierwsze opowiadanie,

„Królestwo złota” z fantazji chłopca i pasji mężczyzny

ROZMOWA

Z oławianinem Maciejem Rogozińskim,
autorem książki „Królestwo złota”
- rozmawia Wioletta Kamińska

które opublikowałem, nosiło tytuł „Uśmiech ciemności”. Zamieściłem je w sieci na portalu Opowiadania.pl, gdzie można publikować bezpłatnie i podać się opinii czytelników. Byłem wtedy nastolatkiem. Dziś napisałbym je inaczej, ale to był ważny pierwszy krok, by pokazać się szerszemu gronu niż nauczycielki, rodzina czy znajomi i dowiedzieć się, co myślą obcy. Potem opublikowałem tam jeszcze kilka innych opowiadań, brałem też udział w konkursach literackich – bez większych sukcesów, choć jedno z moich opowiadań znalazło się w Nowej Antologii Horrorów stworzonej przez nieistniejący już portal horror.com.pl. W międzyczasie pisałem też powieści. Pierwszą wydałem w formie self-publishingu.

» - Horror?

- Nie, tym razem kryminał pod tytułem „Sprawca”. Jest dostępny w sieci, podobnie jak jego druga część - „Ruch”. Planuję też trzecią, ale jest jeszcze w fazie przygotowania. To moje pierwsze powieści wydane w formie komercyjnej, ale dostępne wyłącznie w wersji elektronicznej.

» - Najnowsza powieść „Królestwo złota” to okazja dla czytelników tradycyjnych książek, by poznać pańską twórczość. O czym jest ta historia?

- Jak wspomniałem, powstała w nawiązaniu do moich młodzieńczych pomysłów na filmy i gry komputerowe. Jeden z nich miał nosić tytuł Królestwo złota, a jego pierwsza i jedyna scena stała się początkiem fabuły książki: dwóch bohaterów spotyka się w karczmie. Jeden wręcza drugiemu złotą monetę, która nie powinna istnieć, bo jest tylko elementem legendy. Czy na pewno? Więcej nie zdradzę – ci, którzy chcą się dowiedzieć, muszą przeczytać książkę (śmiech). To połączenie fantasy i science fiction, ale przeznaczone dla każdego, kto lubi fantastykę i przygodę. Nie ma tu smoków ani mitycznych stworów o nadprzyrodzonych mocach. Pierwotnym fantastyką są wymyślone światy, a impulsem do ich stworzenia był okres pandemii – wtedy napisałem większą część książki. To także lektura dla tych, którzy interesują się popkulturą. Nawiązuję w niej do popularnych gier, filmów, cytatów i sentencji, dodając do nich własne komentarze.

» - Publikacja książki w papierowej formie wiąże się z większymi kosztami niż wydanie e-booka. Dlaczego zdecydował się pan na taką wersję?

- Początkowo byłem bliski decyzji, by wydać ją tylko w formie elektronicznej. Nie chciałem czekać w nieskończoność na odpowiedź wydawnictw. W pewnym momencie uznałem jednak, że skoro mam taką możliwość, to zainwestuję w siebie i spróbuję pomóc szczęściu. Wydałem książkę wspólnie z wydawnictwem Novae Res. Jest już w sprzedaży i czekam na opinie, na których bardzo mi zależy.

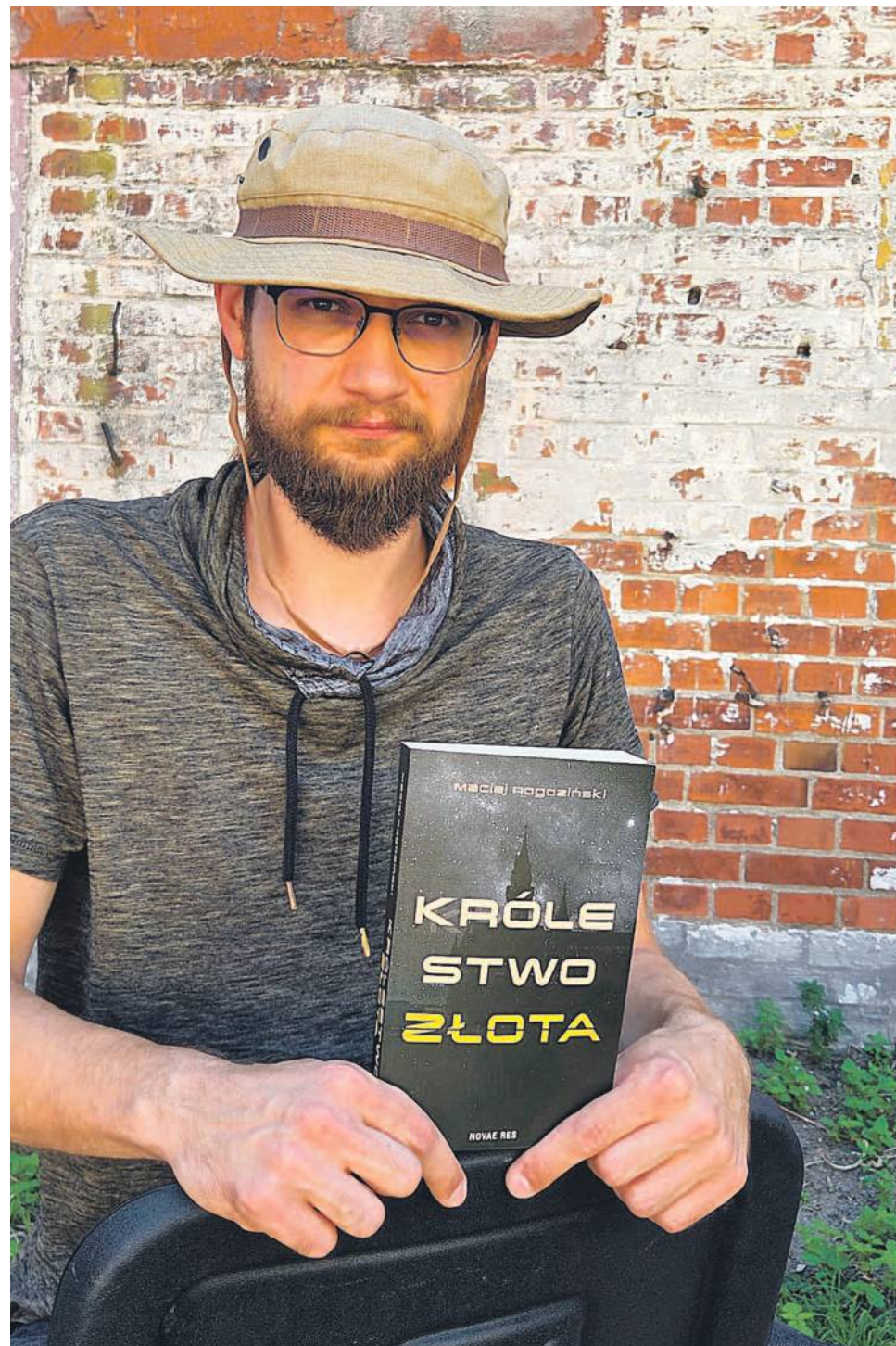
» - To wiąże się z krytyką?

- Mam tego świadomość i liczę się z tym. Pisząc, wychodzę z założenia, że trzeba tworzyć to, co samemu lubi się czytać. Ja jestem zadowolony ze swojej powieści, ale wiem, że nie jestem obiektywny, więc chcę poznać jak najwięcej opinii – zarówno o książce, jak i o moim warsztacie pisarskim. Cały czas staram się go rozwijać. Dużo czytam, choć nie tak dużo, jak bym chciał. Nigdy nie uczyłem się pisać, więc każda publikacja to dla mnie nowe doświadczenie, a opinie czytelników są cenną lekcją.

» - Otrzymaliśmy od wydawnictwa cztery egzemplarze pańskiej książki, które rozdamy naszym czytelnikom.

- Chętnie je podpiszę.

» - Dziękujemy, czytelnicy na pewno się ucieszą. Proszę jeszcze o pytanie, na które będą musieli odpowiedzieć na naszym profilu facebookowym, aby otrzymać książkę.



Maciej Rogoziński

KUCHNIE NA WYMIAR

STRZELIŃSKA
KUCHNIA

R. W. Zaradni

 
@strzelinskakuchnia

Firma obecna na rynku od 2005 r.

Szczawin, Al. Lipowa 8
57-100 Strzelin

+48 733 097 308
strzelinskakuchnia.sj@gmail.com

Wstępniak, czyli...



...w wakacje o śmierci

Lazurowa woda, w tle palmy, wieczorny szum w knajpkach, gra pianino, przyjemny zapach egzotycznych przypraw dochodzi aż tutaj, słońce grzeje. Jak tu w takich okolicznościach przyrody nie pomyśleć o... śmierci? Nie docenić tego, co z chwilą śmierci tracimy? Nie docenić tego, co chwilo-wo mamy?

Może łatwiej jest, gdy na wakacje obok lektur łatwych lekkich i przyjemnych weźmie się książkę noblisty „Dlaczego umieramy” (Venki Ramakrishnan), by dotarła do nas świadomość,

że jeszcze sto lat temu żyliśmy średnio zaledwie 30 lat, a teraz marzy nam się setka albo i więcej. Marzy, bo wiemy. Pamiętajmy, że ludzie są jedynymi istotami świadomymi swojej śmierci.

Myślę więc o tym nieszczęśliwym harcerzu, któremu kazali w pełnym umundurowaniu, w ciężkich butach, o pierwszej w nocy płynąć bez zabezpieczenia przez jezioro. Wiem, wiem, takie tragedie mogą się zdarzyć wszystkim, ale jakoś od razu naszło mnie, że to musi być harcerz z ZHR. Myślę też o wszystkich, którzy utonęli

na plażach, gdy inni w tej samej sekundzie nieświadomie robili sobie selfie na tle ich tragedii. Myślę o zagłodzonych i zamordowanych w Strefie Gazy, która według Trumpa miała być Riwierą Bliskiego Wschodu. Myślę o codziennych ofiarach Putina w Ukrainie. Nie da się nie myśleć. I nie docenić tego, co się ma.

Pięknie ujęła to niedawno jedna z uczestniczek pielgrzymki do Częstochowy na przystanku w podolańskich Zabardowicach, choć z nieco innej strony: - Po takiej wędrówce w słońcu,

deszczu, nocach spędzonych w namiocie, doceniamy to, co mamy. To, że na co dzień można wypić kawę siedząc na wygodnej kanapie czy wypaść się w ciepłym łóżku. To ważne, żeby nabrać właściwego podejścia do życia.

Bo nawet w wakacje, a może zwłaszcza wtedy, dobrze mieć świadomość tego, w czym uczestniczymy. I jak to się zawsze skończy, bo skończyć musi. Wszak - jak to pięknie ujął kiedyś klasyk, życie to tylko śmiertelna choroba roznoszona drogą płciową. A pięknie i dosadnie, za to bardziej

filozoficznie, jest tylko krótką, króciutką przerwą w naszym wiecznym nieistnieniu. Przypomina o tym codziennie oławska Śmierć z wieży ratuszowej, machając kosą i przypominając o nietrwałości.

Nie znaczy to, by w czasie wakacji nie bawić się, nie dokazywać, nie szaleć, nie lenić się. To wszystko potrzebne, konieczne nawet, byle z głową. I z piękną nadzieją, którą znalazłem w jednej z anegdotek, ubarwiających moją wakacyjną lekturę. Otóż oficjalnie najdłużej żyjącym człowiekiem

była Francuzka Jeanne Calment, która w 1997 roku zmarła we Francji w wieku 122 lat! Gdy już miała grubo ponad 100 lat, z okazji każdych kolejnych urodzin odwiedzali ją dziennikarze i podpytywali o receptę na długowieczność. Kiedyś jeden powiedział na pożegnanie:

- Do zobaczenia w przyszłym roku. Być może...

- Jakie być może? Na pewno. Nie wygląda pan tak źle...

JERZY KAMIŃSKI

Komentarz członka komisji ds. BO

Budżet Obywatelski w Oławie – pod lupą. Konieczna jest zmiana!

Bartosz Gawlas - radny Rady Miejskiej, a także członek komisji weryfikacyjnej ds. Budżetu Obywatelskiego po zakończeniu prac komisji piątej edycji oławskiego BO, dzieli się swoimi spostrzeżeniami

Budżet Obywatelski to idea, która w teorii ma być symbolem partycypacji, demokracji i zaufania. Niestety, tegoroczny proces weryfikacji projektów w Oławie pokazuje, że do ideału jest jeszcze bardzo daleko, a system wymaga gruntownych i przemyślanych zmian. Moja merytoryczna ocena, oparta na analizie zgłoszonych wniosków i reakcji urzędu, prowadzi do wniosku, że obecny model podważa wiarę w uczciwość i transparentność samorządu.

Główną i najbardziej zniechęcającą mieszkańców wadą jest rażąca niekonsekwencja w stosowaniu zasad. Widzimy, że niektóre projekty są odrzucane z powodu drobnych błędów, podczas gdy inne – o wątpliwej rzetelności – przechodzą weryfikację. Ta podwójna miara oraz nadmierny formalizm urzędu, połączone z niefortunnymi reakcjami urzędników, podważają zaufanie. Mieszkańcy tracą poczucie, że są traktowani na równi. Na przykład niektóre projekty zostały odrzucone, ponieważ nie wskazano w nich producenta sprzętu lub uznano je za niedoszacowane. W tym samym czasie inny projekt, w którym jedynie ogólnie podano rodzaj sprzętu, nie wskazując nawet jego ilości, został przez urząd zarekomendowany pozytywnie przy ocenie merytorycznej. Takie podejście

tylko pogłębia wrażenie, że zasady są elastyczne.

Doskonałym przykładem, na który warto zwrócić szczególną uwagę, jest projekt monitoringu na cmentarzu. Była to cenna inicjatywa, mająca na celu zwiększenie bezpieczeństwa i poczucia spokoju w miejscu dla wielu mieszkańców wyjątkowo ważnym. Niestety, projekt ten został odrzucony, ponieważ – jak twierdzą urzędnicy – „nie wykazano jego niezbędności”, argumentując, że na cmentarzach nie ma problemów z kradzieżami i innymi incydentami, które wymagałyby montażu kamer. Taka subiektywna ocena, ignorująca realne potrzeby i obawy mieszkańców, jest kolejnym dowodem na to, że urząd stawia się w roli arbitra, który z góry wie, co jest najlepsze, zamiast wspierać inicjatywy obywateli.

Cieszy mnie, że moje publiczne wpisy i opinie spowodowały, że urząd zwerifikował niektóre decyzje – w efekcie więcej projektów (trzy projekty) zostanie poddanych pod głosowanie. Przypadek jednak jest to, że urząd i burmistrz dostrzegli błędy dopiero po bezpośrednim zwróceniu uwagi. Co więcej, po interwencji urząd skontaktował się tylko z wybranymi autorami projektów, a nie ze wszystkimi, których wnioski były dotknięte tymi samymi problemami. Taka wybiórczość rodzi podejrzenia o faworyzowanie i podważa wiarygodność całego procesu.

Wierzę, że aby Budżet Obywatelski służył wszystkim, należy pomyśleć o pewnych zmianach:

*** Zwiększenie puli budżetu.** Obecna kwota jest niewystarczająca na realizację

ambitnych projektów, a to właśnie one często mają największy potencjał do zmiany miasta na lepsze. Zwiększenie środków pozwoliłoby na bardziej odważne i widoczne inwestycje.

*** Powołanie niezależnej komisji weryfikacyjnej.** Jak wynika z zarządzenia burmistrza miasta Oława, to on sam powołuje członków tej komisji. Takie rozwiązanie nie zapewnia obiektywności. Komisja powinna składać się z osób niezależnych od urzędu, np. przedstawicieli organizacji pozarządowych i mieszkańców, co przywróciłoby zaufanie do ocen. Tymczasem prawie połowę komisji stanowią pracownicy urzędu, którzy na etapie weryfikacji merytorycznej mają dokonać oceny opinii swoich kolegów i koleżanek z pracy.

*** Wprowadzenie etapu dialogu.** Zamiast sztywnego odrzucania wartościowych pomysłów z powodu różnych uchybień, urząd powinien wchodzić w dialog z autorami. Proaktywny kontakt urzędników z mieszkańcami w celu poprawienia ewentualnych błędów pokazałby, że miasto jest partnerem, a nie tylko sędzią.

Na koniec chciałbym z całego serca podziękować wszystkim, którzy zaangażowali się w tegoroczną edycję Budżetu Obywatelskiego. Każdy złożony projekt to dowód na Waszą kreatywność i troskę o miasto. Wasza aktywność to najcenniejszy kapitał Oławy. Dziękuję, że chcecie działać i że – pomimo wszelkich trudności – pokazujecie, że Wam zależy. Wasza praca nie idzie na marne.

BARTOSZ GAWLAS



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Dwa razy

- Nie da się wejść dwa razy do tej samej rzeki – westchnął melancholijnie Japyc. – Nieprawda. – odpowiedziałem spokojnie i dramatyczna pauza dla większego wrażenia - Ja potrafię.

Ile to było śmiechu i tłumaczenia. Że woda płynie, że brzeg się zmienia, że bobry, że dno, deszcze i pot brudasa, który się wtaraśniał do rzeki wytarzany w słowie z przysługą dziewczynki i teraz jego pot się niesie wodą przez trzy i pół kilometra. Że tania perfuma pachnie jak się myje pod pachami, że ślina kozy, co się napić chciała, że rybia ikra, albo dziecięce siki, albo resztki z jajeczniczy z harcerskiego kotła. Że słońce, że deszcz, że glony i rybie ogony, a raz czy dwa nawet koktajl z wódeczką, jak się pijak z faszki

albo bańką samogonu wykopirtnął. I nawet drwiny. – Ty Pietrek, uważaj – powiedział Solejuk – bo jeszcze jedno dziecko i zaczniesz nowy gatunek ewolucyjny: pietrkodaktyl.

Tu się temat zmienił, bo szansa by dzieciaki moje zostały latającymi dinozaurami, wydała się reszcie dość znikoma. Choć one w takim wieku, że by im się akurat podobało. Także z głupoty mojej zeszło na ewolucję i to czego Solejuk mimo dopuszczenia do matury nie doczytał, albo nie dopamiętał. Zgodzili my się wreszcie łącznie ze mną, że to sprytna gra słów być miała bez większego znaczenia i Japyc nawet pochwalił naburmuszonego Solejuka, że się wyrabia literacko, ale to wcale nie pomogło, bo Solejuk rozgo-

ryczony się poczuł, że to ja głupoty opowiadam, a na nim się śmiech towarzyski skrupił. Taki skrupiony śmiech, to jak wiadomo chlasta mocniej od biczyska, bo po duszy wrażliwej, jak kto ją ma, a Solejuk zdaje się ma. Przynajmniej we własnym mniemaniu. Choć istnieje też inny hipotez, że to nie o duszę chodzi, tylko o urażoną miłość własną, którą posiada byle golem czy czat dzi-pi-ti. Ten hipotez wydał mi się bardziej prawdopodobny, ale m zamilczał, by sprawy nie zaognić. Zaogniona miłość własna jest bardziej wybuchowa od dynamitu albo gliceryny nitro. Więc lepiej zachować ostrożność, zwłaszcza, że Solejuk większy i do rękoczy-

nów skory.

Pozwoliłem więc konwersacji powrócić do wilkowyjskiej wytworności, która przejawia się tym, że wiemy z kogo żartować, a z kogo nie, by nastroju nie kwasic. Na przykład z kobitek wolno, z władzy jaknajbarciś, ba z Japycza nawet prosto w oczy, jak kpina inteligentna i złośliwa, bo Japyc na stare lata smaka ma na pikanterię. No i ze mnie, bo ja się nie obrażam. Jak człowiek szczęśliwy, a ja z Jolą szczęśliwy bardzo, to nic innego wielkiego wrażenia na nim nie robi. Zwłaszcza dobrodusze przyjacielskie połażanki. Nie chcę przez to powiedzieć, że Solejuk i Hadziuk ze swoimi za bardzo szczęśliwi nie są, ale

na to wychodzi. Taka karma, ale nie ptasia tylko indyjska. Więc rozmowa do rzecznej drwiny zakręciła jak Białka do Radzyna, ale u mnie znaczone as był w rękawie, wprawdzie symboliczne, ale decydujące atu.

Ja – powiadam – dwa razy do tej samej rzeki wszedłem, jakeśmy z Jolką pode Wiedniem byli, bo pierwszy raz i ostatni. Rzeka była duża i żółtawa, choć wcale nie było po deszczu, tylko po mieście, więc wchodzić drugi raz nie było po co, zwłaszcza, że na drugi dzień my wracali. Hadziukowi i Solejukowi trochę szczena opadła, to znaczy nie wspólna, tylko dwie, za to Japyc roześmiał się i mówi: Jak

tak pomyśleć o tym chwilę, to wszystko nam się zdarza dwa razy: pierwszy i ostatni. Pierwsza miłość, bo następna będzie już druga; pierwsze rozczarowanie – bo następne, to całe pasmo; pierwsze kłamstwo, bo następne to już nawyk i brama do polityki; nawet śmierć będzie dwa razy.

Zamilkli my pod wrażeniem i ciężarem nowo rozbudzonej świadomości, że każdy żyje dwa razy i podwójnie musi się wstydzić, jak coś zrobił nie halo, ale też cieszyć podwójnie, bo inaczej sprawiedliwości życiu własnemu nie oddaje.

Rozeszli my się do domów w podniosłym nastroju, choć u mnie i pewien podtekst figlarny się pojawił, bo mi się zamarzył małżeński trójkącik z Jolą Pierwszą i z Jolą Ostatnią. Ech, było warto!

PIETREK

Smaki, muzyka i solidarność. Przed nami PIKNIK dla Michała

W sobotę, 23 sierpnia, o godzinie 16:00 w Momo Chillout Bar w Oławie odbędzie się piknik charytatywny, z którego dochód zostanie przeznaczony na leczenie i rehabilitację Michała Procia - szefa kuchni, znanego i cenionego w lokalnym środowisku gastronomicznym

To wydarzenie ma być czymś więcej niż tylko wspólną zabawą - będzie okazją, by okazać solidarność z człowiekiem, który przez lata sam pomagał innym, a dziś znalazł się w trudnej sytuacji.

■ Między Oławą a Hiszpanią

Michał Proć od urodzenia związany jest z Oławą.

- Jestem oławianinem, mieszkam tu do dwudziestego pierwszego roku życia. Później wyjechałem na dwa lata do Hiszpanii, gdzie pracowałem w gastronomii - opowiada. To właśnie tam jego pasja do gotowania rozwinęła się najmocniej. Początkowo pracował jako pomoc kuchenna, stopniowo zdobywając doświadczenie i awansując.

- Zaczynałem od najprostszych rzeczy, ale z czasem uczyłem się nowych dań, których w Polsce wtedy jeszcze nie znałem. W końcu zostałem zastępcą szefa kuchni w hiszpańskich restauracjach. To był dla mnie ogromny krok - dodaje.

Po powrocie do kraju Michał nie tylko gotował, ale także angażował się w życie kulinarne regionu. Był jurorem w konkursach gastronomicznych, doradzał przy tworzeniu kart dań i otwieraniu restauracji. Jego specjalnością była kuchnia śródziemnomorska - pachnąca oliwą, ziołami i świeżymi składnikami. - W kuchni śródziemnomorskiej czuję się najlepiej - podkreśla, przyznając jednocześnie, że świetnie odnajduje się także w daniach polskich i hiszpańskich.

■ Choroba, która zmieniła wszystko

Kilka lat temu jego życie wywróciło się do góry nogami. Zaczęło się niewinnie - od mrowienia w kończynach i drętwienia palców.

- To były takie objawy, które łatwo było zignorować. Najpierw pieczenie, potem ból, który się nasilał. Chodziłem od lekarza do lekarza przez dwa lata. Nikt nie wiedział, co mi jest. Lekarze mówili o dnie moczanowej, o przeciążeniu, a ja z dnia na dzień czułem się coraz gorzej - wspomina Michał.

Dopiero w 2023 roku postawiono diagnozę - polineuropatia aksonalna. To ciężka choroba neurologiczna atakująca nerwy, stawy i mięśnie. W przypadku Michała jej skutki były dramatyczne: niemal całkowicie stracił możliwość chodzenia.

- Był moment, kiedy lekarz zasugerował, żebym kupił wózek inwalidzki, żeby się do niego przyzwyczajać. To był

dla mnie cios. Nie mogłem się z tym pogodzić. Postanowiłem walczyć i zwiększyłem rehabilitację. Dzięki temu dziś chodzę samodzielnie, choć jeszcze nie zawsze i nie wszędzie - mówi z determinacją.

Rehabilitacja okazała się ratunkiem, ale jej koszty są ogromne. - Kiedy mogłem korzystać z pełnego pakietu zabiegów, wydawałem miesięcznie około 15 tysięcy złotych. To nie tylko ćwiczenia z fizjoterapeutą, ale też leki i suplementy. Teraz, gdy środki się skończyły, mogę pozwolić sobie tylko na kilka godzin rehabilitacji tygodniowo. A to za mało, by zatrzymać postęp choroby - tłumaczy Michał.

■ Wsparcie od ludzi

Paradoks jego historii polega na tym, że przez lata sam aktywnie wspierał akcje charytatywne. Teraz role się odwróciły.

- Zawsze pomagałem, kiedy ktoś tego potrzebował. Może dlatego dziś sam mogę liczyć na wsparcie znajomych, ludzi całkowicie obcych, ale także branży gastronomicznej. Szefowie kuchni, kucharze, restauratorzy, przyjaciele z Oławy i osoby, których wcześniej nawet nie znałem - wielu wyciągnęło do mnie rękę. Organizują zbiórki, wydarzenia, dzięki którym mogę się rehabilitować - podkreśla z wdzięcznością.

Jednym z takich wydarzeń jest zbliżający się piknik w Oławie. W Momo Chillout Bar na uczestników czekać będą zarówno atrakcje dla dzieci, jak i dla dorosłych. Najmłodsi wezmą udział w warsztatach kulinarnych, będą mogli spróbować sił w tworzeniu biżuterii, a także podziwiać pokaz carvingu - sztuki rzeźbienia w owocach i warzywach, w wykonaniu mistrza tej dziedziny. Dorośli z kolei skosztują wyjątkowych potraw, m.in. gulaszu z dziczyzny przygotowanego przez zaprzyjaźnionych kucharzy.

Na miejscu pojawią się również wystawcy znani z Oławskiej Niedzieli Święta Przedsiębiorczości, którzy zaoferują swoje produkty do degustacji i kupienia. Przewidziano także loterię fantową, w której każdy los wygrywa. Wieczorem uczestnicy przeniosą się na parkiet, a zabawę poprowadzą lokalni DJ-e.

- Na pikniku każdy znajdzie coś dla siebie - i dzieci, i dorośli. Będzie dobra zabawa, ale też okazja, by zrobić coś



dobrego. Wierzę, że dobro wraca. Kiedyś ja pomagałem innym, dziś potrzebuję pomocy sam - mówi Michał.

■ Walka o normalne życie

Polineuropatia to choroba nieprzewidywalna. U jednych pacjentów jej przebieg jest łagodniejszy, u innych prowadzi do trwałego kalectwa.

- Są osoby, które udało się wyleczyć, są takie, u których rehabilitacja pozwala funkcjonować prawie normalnie. Ale są i takie przypadki, gdzie choroba nie odpuszcza. U mnie na szczęście widać poprawę, choć lekarze mówią, że to proces na lata - nawet pięć lat inten-

sywnej rehabilitacji - tłumaczy oławianin.

Dzięki wsparciu darczyńców udało mu się już zrobić ważne kroki - zakupił rower stacjonarny do ćwiczeń, wzmocnił mięśnie i poprawił równowagę. To jednak dopiero początek. Każdy miesiąc terapii to kolejne tysiące złotych.

Bez tej rehabilitacji nie ma szans. Dlatego każda złotówka, każdy gest pomocy ma ogromne znaczenie.

■ Piknik, który łączy ludzi

Piknik charytatywny w Oławie ma być nie tylko sposobem na zebranie funduszy, ale też wydarzeniem integrującym lo-

kalną społeczność. Organizatorzy podkreślają, że to okazja, by spotkać się, porozmawiać, spędzić czas w przyjaznej atmosferze i jednocześnie pomóc.

- To będzie wyjątkowe wydarzenie, łączące dobrą zabawę z pomocą dla osoby, która teraz szczególnie tego potrzebuje - mówią.

Michał nie kryje emocji, kiedy mówi o tym, co przed nim: - Jestem pełen wiary, że się uda. Widzę, że dzięki rehabilitacji powoli wracam do sprawności. Ale wiem też, że bez pomocy ludzi nie dam rady. Dlatego zapraszam wszystkich na piknik. Razem możemy naprawić wiele.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Jechał 208 km/h. Ta jazda KOSZTOWAŁA 5 tysięcy zł, ale to nie wszystko...

POWIAT

55-letni kierowca przekroczył prędkość aż o 118 km/h!

Jeżeli w ciągu dwóch lat od popełnienia wykroczenia polegającego na przekroczeniu prędkości kierujący pojazdem mechanicznym dopuści się ponownie tego samego czynu - wysokość mandatu zostaje podwojona. Przekonał się o tym 55-letni kierowca, który na drodze wojewódzkiej nr 396 w kierunku miejscowości Pełczyce przekroczył dopuszczalną prędkość aż o 118 km/h.

W niedzielę po godz. 18:30 policjanci oławskiego Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli pojazd marki BMW, którego kierowca poza terenem zabudowanym poruszał się zdecydowanie szybciej niż pozwalają na to przepisy. Pomiar prędkości potwierdził przypuszczenia funkcjonariuszy - samochód jechał z prędkością 208 km/h na obowiązującej tam „dziewięćdziesiątce”.

Mieszkaniec powiatu milickiego był już wcześniej karany za nadmierną prędkość. Ponieważ ponownie dopuścił się tego samego wykroczenia w cią-

gu dwóch lat, został ukarany w warunkach tzw. „recydywy” - mandatem w wysokości 5 000 złotych oraz 15 punktami karnymi. Dodatkowo, z uwagi na przekroczenie dopuszczalnego limitu punktów karnych, kierowca straci prawo jazdy.

Policja przypomina:
* za wykroczenia drogowe przyznawane są punkty karne - od 1 do 15,
* maksymalny limit to 24 punkty w ciągu roku (20 dla osób z prawem jazdy poniżej roku),
* po jego przekroczeniu następuje zatrzymanie prawa jazdy,

* odzyskanie uprawnień możliwe jest dopiero po badaniu psychologicznym i ponownym zdaniu egzaminu teoretycznego i praktycznego.

Dodatkowo, w przypadku recydywy, wysokość mandatu za przekroczenie prędkości jest podwajana względem podstawowej stawki przewidzianej za dane wykroczenie. Brawurowa jazda i lekceważenie przepisów to ogromne zagrożenie. Chwila nieuwagi czy nadmierna prędkość mogą zakończyć się tragedią.

(KT)



JELCZ-LASKOWICE

Coś nowego

Już we wrześniu ruszy zamiejscowy punkt Wydziału Komunikacji w Jelczu-Laskowicach

Sprawa utworzenia oddziału wydziału komunikacji w Jelczu-Laskowicach głośno wybrzmiała latem ubiegłego roku, kiedy radny Krzysztof Woźniak złożył interpelację do burmistrza. Wskazywał w niej, że od blisko 20 lat mieszkańcy całego powiatu muszą korzystać z jednego punktu obsługi w budynku starostwa w Oławie. Choć formalnie działa tam siedem stanowisk, zwykle czynnych jest mniej, a dostęp do urzędowych usług reguluje biletomat z ograniczoną liczbą wejściówek. W praktyce oznacza to, że wielu mieszkańców z miejscowości - oddalonych od Oławy o kilkanaście lub ponad dwadzieścia kilometrów - często wraca z niczym, bo bilety kończą się jeszcze przed południem. Bywa, że trzeba ustawiać się w kolejce nawet dwie godziny przed otwarciem urzędu.

Radny podkreślał, że sytuacja staje się coraz bardziej uciążliwa wraz ze wzrostem liczby pojazdów w powiecie, a mieszkańcy oczekują sprawniejszej i bardziej dostępnej obsługi. Wskazywał również na przykłady sąsiednich powiatów, gdzie działają zamiejscowe oddziały wydziałów komunikacji - m.in. w Kobierzycach, Kątach Wrocławskich, Długołęce, Twardogórze czy Brzegu. Jego zdaniem technicznie takie rozwiązanie jest możliwe do wdrożenia także w Jelczu-Laskowicach, a warunkiem jest porozumienie gminy i powiatu.

Podczas sesji Rady Miejskiej Woźniak relacjonował, że w rozmowie ze starostą

Wydział KOMUNIKACJI w Jelczu-Laskowicach. Jest data otwarcia!



Starosta Marek Szponar i burmistrz Jelcza-Laskowic Piotr Stajszczyk (z prawej) oraz sekretarz powiatu Monika Dewerenda (z lewej) w przygotowywanej do otwarcia siedzibie zamiejscowego punktu Wydziału Komunikacji w Jelczu-Laskowicach

Markiem Szponarem uzyskał zapewnienie o chęci współpracy w tej sprawie. - Chodzi o obsługę kierowców z naszego miasta, którzy od lat mają problemy z dostępem do usług publicznych - mówił, podkreślając, że bez udziału gminy

realizacja pomysłu nie będzie możliwa.

Burmistrz Piotr Stajszczyk przyznał, że sygnały o trudnościach w dostępie do usług komunikacyjnych docierały także do niego. - To bardzo dobra interpelacja, bo

te problemy faktycznie są zgłaszane - mówił, dodając, że z chęcią podejmie rozmowy ze starostą. Jako największe wyzwanie wskazał kwestię finansowania przedsięwzięcia i znalezienia odpowiedniej lokalizacji.

Na słowach i obietnicach na szczęście się nie skończyło. Burmistrz Jelcza-Laskowic Piotr Stajszczyk i starosta Marek Szponar faktycznie usiedli do rozmów, co jakiś czas potwierdzając w swoich

przekazach w mediach społecznościowych, że chcą ten temat doprowadzić do końca.

Dziś wiemy już, że się uda. - 1 września tego roku otwieramy w Jelczu-Laskowicach zamiejscowy oddział Wydziału Komunikacji przy ul. Bożka 11b - informuje starosta Marek Szponar. - Dzięki temu mieszkańcy nie będą musieli jeździć do Oławy. Będzie to dla nich oszczędność czasu i wygoda dla wszystkich.

- Jak widać współpraca gminy ze Starostwem jest obopólna i bardzo dobra - dodaje burmistrz Piotr Stajszczyk. - Ten Wydział Komunikacji będzie realizował państwa problemy, na razie w zakresie rejestracji pojazdów. Tu należy zaznaczyć, że nasze wspólne przedsięwzięcie jest również finansowane przez Urząd Miasta i Gminy J-L.

- Otwarcie zamiejscowego punktu Wydziału Komunikacji to istotne udogodnienie dla mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice - przekonuje starosta Szponar. - Dzięki temu przedsięwzięciu mieszkańcy nie będą musieli dojeżdżać do Oławy, aby załatwić sprawy związane m.in. z: rejestracją pojazdu, zgłoszeniem zbycia pojazdu, odbiorem dowodu rejestracyjnego czy wtórnika dowodu rejestracyjnego oraz uzyskaniem adnotacji w dowodzie rejestracyjnym (HAK, GAZ-LPG). To rozwiązanie pozwoli na zaoszczędzenie czasu oraz usprawni obsługę interesantów.

(KT)

ODESZLI

OLAWA

† 12 VIII	- Wacław Strzemedłowski	- ur. 1949
† 12 VIII	- Dariusz Cholewa	- ur. 1967
† 13 VIII	- Stefania Feliszek	- ur. 1959
† 14 VIII	- Paweł Mirecki	- ur. 1963
† 15 VIII	- Piotr Wojtasiak	- ur. 1985
† 15 VIII	- Anna Piekalska	- ur. 1970
† 15 VIII	- Janina Zielińska	- ur. 1938
† 17 VIII	- Andrzej Wszola	- ur. 1970
† 17 VIII	- Waldemar Krocak	- ur. 1976
† 18 VIII	- Maria Dubielowska	- ur. 1948
† 18 VIII	- Krystyna Begiert	- ur. 1953

Oława, Rynek 16

Szacunek, wsparcie,
wybór - nowy dom
pogrzebowy w Oławie.

TEL.: 500 302 555

ARCHON.WROC.PL

ARCHON
DOM POGRZEBOWY

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318 33 21

Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 692 432 354, 511 716 666, 601 916 666, 698 650 650, 535 916 669

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl

Niskie ceny

Przejazd KOLEJOWY w przebudowie

Mieszkańcy prosili o to od lat i w końcu się doczekali. Przejazd kolejowy łączący ulice Treski i Gimnazjalną właśnie jest przebudowywany. To miejsce w którym w przeszłości doszło do wielu tragedii

O inwestycji poinformował burmistrz Jelcza-Laskowice Piotr Stajszczyk: - Drodzy mieszkańcy, jak już wielokrotnie Państwa informowałem, przejazd kolejowy w Laskowicach (ul. Treski i ul. Gimnazjalna) będzie przebudowany dla poprawy bezpieczeństwa użytkowników drogi - nas wszystkich. Jak widzicie, prace zostały już rozpoczęte. Plan zakłada realizację całej inwestycji do końca 2025 roku. Zadanie jest realizowane przez PKP PLK wspólnie z miastem i gminą Jelcz-Laskowice. Współpraca daje wymierne efekty. Śledźcie nasze media społecznościowe - będę Was informował, jak długo przejazd kolejowy będzie zamknięty.

Na razie nie wiadomo jeszcze, do kiedy potrwać utrudnienia dla kierowców.

Przypomnijmy, że apele o przebudowę (w tym montaż rogatek) tego przejazdu trwały od lat. Gdy w 2017 roku doszło do śmiertelnego potrącenia człowieka przez pociąg, ówczesna radna Krystyna Dekret (przewodnicząca osiedla Domków Jednorodzinnych) w emocjonalnym przemówieniu na sesji rady miejskiej apelowała: - Czy musiało do tego

dojść? To jest droga do szkoły. Tamtędy chodzą dzieci. Panie burmistrzu, jest Pan już kolejną kadencją. Radni, pochylcie głowy nad tym przejazdem!

Pełniący wtedy funkcję wiceburmistrza Romuald Piórko tłumaczył, że rozporządzenie ministra infrastruktury z 2012 roku jasno określa kategorie przejazdów kolejowych, ich wyposażenie i zabezpieczenia, a także rolę burmistrza i właściciela terenu, czyli PKP: - (...) Przejazd kolejowy i tory leżą na terenie kolejowym, tak zwanym „zamkniętym”. Inwestycje na tym terenie są realizowane przez właściciela infrastruktury kolejowej. My co najwyżej możemy wystąpić o naprawę czy załatwienie dziury w tym miejscu. (...) Nigdy nie było, nie ma i nie będzie mowy o tym, że gmina przebuduje przejazd kolejowy.

Do tematu wracano wielokrotnie. Były petycje i kolejne apele, ale nie przełożyło się to na żadne konkretne działania. Światło w tunelu pojawiło się w momencie, gdy PKP zaczęło planować modernizację linii na trasie Wrocław Brochów - Opole Groszowice. Realizacja tej inwestycji jednak ciągle się przedłużała, a przejazd wciąż nie był bezpieczny. Potwierdziła to sytuacja z początku 2025 roku, gdy pod rozpędzony pociąg wpadł nastolatek. Od 2017 roku tragicznie zginęły w tym miejscu dwie osoby. Prawdopodobnie obu tych śmierci dałoby się uniknąć, gdyby przejazd miał sygnalizację świetlną, a przede wszystkim rogatek.

W styczniu, po ostatniej tragedii w tym miejscu, poprosiliśmy o spotkanie burmistrza Piotra Stajszczyka.



- Wydarzyła się ogromna tragedia, którą trudno opisać słowami i dyskutować na temat tego, co teraz czują najbliżsi chłopca, który zginął - mówił nam wtedy Piotr Stajszczyk. - Chcę jednak powiedzieć, że z PKP rozmawiam od wielu lat i robiłem to jeszcze jako radny. W momencie, gdy pojawiła się koncepcja rewitalizacji linii kolejowej z Wrocławia do Opola przez Jelcz-Laskowice, kilkakrotnie dyskutowaliśmy na sesjach o tym, że ten przejazd kolejowy należy ucywilizować,

poprawiając jego bezpieczeństwo. W poprzedniej kadencji, jako przewodniczący komisji rozwoju gospodarczego i finansów, razem z wiceburmistrzem Romualdem Piórko uczestniczyłem w rozmowach na temat projektu modernizacji tej linii i ustaliliśmy wtedy, że projekt będzie zakładał modernizację tego przejazdu. Trzeba mieć jednak świadomość, że to ogromna inwestycja, która obecnie jest na etapie uzyskiwania decyzji środowiskowej. Mam tu na myśli całą przebudowę linii, która zawiera także rozwiązanie problemu tego przejazdu. Już jako burmistrz spotkałem się z dyrektorem PKP i rozmawialiśmy o bezpieczeństwie na tym przejeździe. Te rozmowy odbywały się jeszcze przed tragicznym wypadkiem na początku tego miesiąca, ale tuż po tym zdarzeniu umówiłem się na kolejne spotkanie, by wysondować, czy pewnych spraw nie dałoby się przyspieszyć, działając oczywiście w granicach prawa. Pokazałem przedstawicielom PKP, że na tej samej linii - mimo że wciąż nie rozpoczęła się jej modernizacja - zrealizowali przebudowę przejazdu między Piekarami a Nowym Dworem. To pokazuje, że jest jakaś furta, która pozwala na podjęcie działań wcześniej niż przy realizacji całej inwestycji związanej z linią. Podczas rozmów z dyrektorem PKP PLK ustaliliśmy, że spróbujemy zmodernizować ten przejazd wspólnie, być może jeszcze w tym roku. Zobowiązałem się, że jeśli uzyskam zgodę rady miejskiej, o którą będę wnioskował na najbliższej sesji, do partycypacji w maksymalnej wysokości 500 tys. zł netto.

Radni poparli ten pomysł, a rozmowy z PKP PLK szybko ruszyły do przodu. W maju potwierdzono, że przejazd nieopodal szkoły przy ul. Treski i ul. Gimnazjalnej zyska dodatkowe zabezpieczenia. PLK SA

i gmina porozumiały się co do formy finansowania i zakresu prac. Ustalono, że zarządca infrastruktury kolejowej wykona roboty na przejeździe, a gmina Jelcz-Laskowice sfinansuje połowę inwestycji.

- Bezpieczeństwo jest naszym priorytetem. Montaż dodatkowych urządzeń zabezpieczających przejazd to działanie, które pozwala jeszcze lepiej dostosować skrzyżowanie drogi i torów do potrzeb lokalnej społeczności - zwłaszcza w miejscu o dużym natężeniu ruchu pieszego, jak w pobliżu szkoły - mówił wówczas Daniel Dygudaj, dyrektor Zakładu Linii Kolejowych we Wrocławiu.

- Zgodnie ze wspólnie podjętymi działaniami i ustaleniami ze stycznia br., w zakresie podniesienia bezpieczeństwa na przejeździe kolejowym, podpisana umowa między PLK SA a wykonawcą rozpoczyna proces tak ważnej inwestycji. Mam nadzieję i wierzę, że na etapie prac nie wystąpią nieprzewidziane okoliczności i zadanie zostanie zrealizowane - zgodnie z zawartą umową - do końca bieżącego roku - dodał Piotr Stajszczyk, burmistrz Jelcza-Laskowice.

- Dzięki wspólnej inwestycji codzienne korzystanie z przejazdu będzie bezpieczniejsze i wygodniejsze - zwłaszcza dla uczniów i mieszkańców pobliskich osiedli. Prace będą zrealizowane do końca 2025 roku - informowała Marta Pabiańska z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe SA.

Prace już się rozpoczęły, więc wszystko wskazuje na to, że z nowego, bezpieczniejszego przejazdu będzie można korzystać jeszcze w tym roku.

Komentarz dotyczący tej inwestycji zamieścił w mediach społecznościowych także wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Jacek Mikołajczyk, zawodowo związany z koleją: - Jeszcze kilkanaście lat temu znaczenie przejazdu było marginalne. Ulica Treski była

połąką i nie miała nazwy (nieskromnie powiem, że mam swój udział w jej nadaniu). Od strony Laskowice prowadziła, podobnie jak teraz, do JZS (wzdłuż nieistniejącego już toru bocznego) oraz do pól i na bunkry, bo w tamtych czasach tak określany był teren dzisiejszego osiedla Metalowców i domków jednorodzinnych. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku na tym przejeździe został potrącony starszy mężczyzna, który szedł z grabiami w kierunku swojej łąki. Z tego, co pamiętam, nie stracił życia, ale - jak to się mówi - sprawa była głośna. (...) W latach dziewięćdziesiątych kolejny mężczyzna wjechał komarkiem w pociąg, ale również udało mu się przeżyć. Z czasem, wraz z dynamicznym rozwojem infrastruktury miejskiej, znaczenie przejazdu znacząco wzrosło. Większa liczba użytkowników w sposób zrozumieli spowodowała zwiększenie zagrożenia wypadkami, czego przejawem są między innymi dwie tragedie, które miały miejsce w ostatnich latach. W związku z tym działanie burmistrza jest właściwą reakcją. Dobre relacje z PKP PLK SA pozwoliły na zaplanowanie i realizację inwestycji, która znacząco poprawi bezpieczeństwo na przejeździe. Niestety, zwiększenie bezpieczeństwa spowoduje znaczące wydłużenie czasu oczekiwania samochodów przed zamkniętymi rogatekami. Ale - jak to się mówi - coś za coś. Z przyczyn technicznych rogatek będą uzależnione od sygnału „wolna droga” na semaforze wyjazdowym w stacji J-L. Aby podać semafor, wcześniej trzeba zamknąć rogatek. Dla kierowców stresujący będzie dłuższy czas oczekiwania na przejazd pociągu, którego jeszcze nie będą widzieli, a rogatek już będą zamknięte.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Przebudowa już się rozpoczęła, o czym poinformował burmistrz Piotr Stajszczyk

foto: arch. prywatne



URZĄD
MIEJSKI
W

OLAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
miasto.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Wsparcie dla osób w trudnej sytuacji materialnej

Wnioski o przyznanie pomocy o charakterze socjalnym, będą przyjmowane do 15 września (dotyczy uczniów szkół i wychowanków ośrodków rewalidacyjno - wychowawczych) oraz do 15 października w przypadku słuchaczy kolegiów pracowników służb społecznych



O zasiłek szkolny można ubiegać się w terminie nie dłuższym niż dwa miesiące od wystąpienia zdarzenia uzasadniającego przyznanie takiego wsparcia. Wniosek dostępny będzie w szkołach, oraz w sekretariacie ZOSiPOW w Olawie, ul. 3 Maja 18f/u. Można go również pobrać ze strony internetowej miasto.olawa.pl. Wnioski uczęszczających do miejskich szkół podstawowych należy składać do placówki, w której dzieci się uczą. Natomiast te dotyczące uczniów/wychowanków/słuchaczy zamieszkałych w Olawie i uczęszczających do innych szkół/ośrodków

w Olawie oraz poza Olawą, należy składać w sekretariacie ZOSiPOW, ul. 3 Maja 18f/u. Więcej informacji na temat stypendium szkolnego można uzyskać pod numerem telefonu 71 313-59-56.

Zasiłek może być przyznany uczniowi znajdującemu się przejściowo w trudnej sytuacji materialnej z powodu zdarzenia losowego, w formie świadczenia pieniężnego na pokrycie wydatków związanych z procesem edukacyjnym lub w formie pomocy rzeczowej o charakterze edukacyjnym, raz lub kilka razy w roku, niezależnie od otrzymywanego stypendium szkolnego.

(UM)

Stypendium szkolne przysługuje każdemu uczniowi znajdującemu się w trudnej sytuacji, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, w szczególności, gdy występuje: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczej - wychowawczych, alkoholizm lub narkomania. Do ubiegania się o wsparcie uprawnia dochód miesięczny do 823 zł netto na członka rodziny i fakt zamieszkania w Olawie.

Dofinansowanie na zakup materiałów edukacyjnych dla uczniów z niepełnosprawnością

Wniosek należy złożyć do 12 września - do dyrektora szkoły, do której uczeń będzie uczęszczał w roku szkolnym 2025/2026

Wszelkie informacje dostępne są w aktualnościach na stronie www.miasto.olawa.pl. Szczegóły dotyczące składania wniosków i refundowa-

nia wydatków można również pozyskać w szkole, w której uczeń będzie objęty pomocą.

(UM)

Z pomocy mogą skorzystać uczniowie:

- słabowidzący,
- niesłyszący,
- słabosłyszący,
- z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim,
- z niepełnosprawnością ruchową, w tym z afazją,
- z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera,
- z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym,
- z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w przypadku gdy są to niepełnosprawności spośród wymienionych wyżej,
- posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.



OGŁOSZENIA

Burmistrz Miasta Olawa, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. 2024r. poz. 1145 z późn. zm.) **informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie został wywieszony na okres od 13 sierpnia do 3 września 2025 r. wykaz zawierający nieruchomości przeznaczone do zbycia**, stanowiący załącznik do Zarządzenia Nr 92/0050/2025 z dnia 13 sierpnia 2025 r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. pkt. 1 i 2 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Burmistrz Miasta Olawa działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) **informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie wywieszony został na okres od 6 sierpnia do 27 sierpnia 2025 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym**, stanowiący załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Olawa nr 90/0050/2025 z dnia 6 sierpnia 2025 r.

Z UP. BURMISTRZA
ANDRZEJ MIKODA Z-CA BURMISTRZA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Olawa ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż n/w nieruchomości gruntowych położonych w Olawie w rejonie ul. Nadbrzeżnej:

- * dz. nr 28 AM-36 o pow. 0,1452ha - cena wywoławcza 150.000,00 zł netto
- * dz. nr 29 AM-36 o pow. 0,1279ha - cena wywoławcza 133.000,00 zł netto.

Dla terenu obejmującego przedmiotowe nieruchomości wydano decyzję o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie 2 budynków mieszkalnych jednorodzinnych, wolnostojących, drogi wewnętrznej oraz niezbędnej infrastruktury technicznej.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olawie, Pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w 1 października 2025 r. o godz. 10.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 15.000,00 zł najpóźniej do 26 września 2025 r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Olawie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Olawie.

Uczestnicy przetargu muszą przedłożyć Komisji Przetargowej: dowód wpłaty wadium, dokument stwierdzający tożsamość, zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Olawie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miasto Olawa, aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający, pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością.

W przypadku osób pozostających w związku małżeńskim posiadających ustawową wspólność małżeńską do udziału w przetargu wymagana jest obecność obojga małżonków, w przypadku uczestnictwa w przetargu jednego małżonka należy złożyć pisemne oświadczenie współmałżonka o wyrażeniu zgody na przystąpienie małżonka do przetargu z zamiarem nabycia nieruchomości będącej przedmiotem przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego za ceną ustaloną w przetargu.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 93 /0050/2025 Burmistrza Miasta Olawa z dnia 13 sierpnia 2025 r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Olawie, Pl. Zamkowy 15, pok. 31, tel. 71-303-55-44.

Z UP. BURMISTRZA
ANDRZEJ MIKODA Z-CA BURMISTRZA

Głos należy do mieszkańców

Trwa głosowanie na projekty wybrane do realizacji w ramach Budżetu Obywatelskiego

Projekty, na które można głosować:

- Montaż oświetlenia ulicznego przy ulicy Szyszkowej na osiedlu Nowy Otok.
- Przystanek Polanka (budowa placu zabaw na Zwierzyńcu Dużym).
- Siła Zdrowia - lokalne warsztaty sportowe.

UWAGA! Dla osób, które nie mają dostępu do internetu, a chciałyby zagłosować uruchomiono specjalny punkt stacjonarny. Mieści się w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15 (czynny od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu).

(UM)

BUDŻET OBYWATELSKI GMINY MIASTO OLAWA

Trwa głosowanie na projekty w tegorocznym Budżecie Obywatelskim. Zachęcamy do głosowania wszystkich uprawnionych mieszkańców Gminy Miasto Olawa. Na głosowanie poświęcisz tylko chwilę, a z efektów będziesz cieszyć się przez kolejne kilka lat.

Nie zwlekaj, do końca głosowania pozostało tylko:

głosowanie trwa do 26 sierpnia

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej:
bip.jelcz-laskowice.pl

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
pocztą elektroniczną:
um.info@jelcz-laskowice.pl

18 sierpnia burmistrz Piotr Stajszczyk wręczył bukiet kwiatów, bon na zabawki oraz Jelczańsko-Laskowicką Wyprawkę rodzicom trojaczków z Jelcza-Laskowic, Julii i Walentynowi Chubierom

23 czerwca br. urodziły się im trzy dziewczynki: Anna, Emma i Wiktoria. Wiadomość ta wzbudziła duże zainteresowanie wśród internautów, posypały się gratulacje oraz oferty pomocy przy zapewnieniu opieki trojaczkom. Realia, w jakich znaleźli się młodzi rodzice,

Jelczańskie trojaczki z wyprawkami

były tematem rozmów z burmistrzem.

Na Jelczańsko-Laskowicką Wyprawkę składają się body, kocyk, okrycie kąpielowe oraz książeczka. Wyprawka przysługuje niemowlętom do

4. miesiąca życia, zamieszkałym w mieście i gminie Jelcz-Laskowice. Otrzymuje się ją po uprzednio złożonym wniosku. Więcej szczegółów na www.jelcz-laskowice.pl (UM)



Burmistrz Piotr Stajszczyk wręczył wyprawkę rodzicom trojaczek

Festiwal Organowy - koncerty w sołectwach

Jelczańsko-Laskowicki Festiwal Organowy rozszerza swoje granice! W tym roku organizatorzy z MGCK zaplanowali koncerty w sołectwach, pragnąc jak najbardziej spopularyzować muzykę klasyczną

24 sierpnia o godz. 12.30 odbędzie się koncert w Wójciach. Wystąpią na nim uznani wrocławscy muzycy, tworzący kwintet dęty Resonance Brass. Tego samego dnia odbędzie się także koncert w Jelczu-Laskowicach. O godz. 19.00 wystąpi

sopranistka Dominika Zamara wraz z włoskimi artystami: Claudio Barroeo (tenor), Giovanni Ranzato (organy).

Festiwal potrwa do 21 września 2025. Przed nami jeszcze m.in. pokaz kina organowego, koncert zespołu Trebunie-Tutki, występ aktora Macieja Zakościelnego. Szczegóły programu na stronie mgck-jl.pl

Tegoroczna edycja jest dofinansowana z programu Kultura Interwencje 2025, realizowanego przez Narodowe Centrum Kultury.

(AR)

Gminne Dożynki w Miłocicach

Przed nami wielkie święto na zakończenie lata - Gminne Dożynki. To uroczystość, która angażuje wszystkie gminne sołectwa

partnerskich. Serdecznie zapraszam mieszkańców i gości do liczego uczestnictwa! - zachęca burmistrz Piotr Stajszczyk. Kulminacją pro-

gramu będzie o godz. 20.00 koncert Anny Wyszkonii, która zaprezentuje swoje największe przeboje.

(AR)

XII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL WOKALNO - ORGANOWY / 2025



RESONANCE BRASS / kwintet dęty
Wójcice / 24.08 / 12.30

Spotkanie z Koterskim

12 września o godz. 18.00 Michał Koterski gościć będzie w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury

Bilety w cenie 30 zł do nabycia: <https://mgck-jl.pl/bilety> Michał Koterski jest aktorem,

prezenterem telewizyjnym, satyrykiem. „Misiek” jest synem reżysera Marka Koterskiego i Iwony Ciesielskiej. Studiował scenopisarstwo w Warszawskiej Szkole Filmowej. Zadebiutował na wielkim ekranie rolą Sylwusia, syna Adama Miauczyńskiego w filmie Marka Koterskiego

Ajlawju (1999). W następnych latach zagrał tę postać jeszcze w dwóch filmach reżyserowanych przez swojego ojca, Dzień świra (2002) i Wszyscy jesteście Chrystusami (2006). 12 kwietnia 2023 premierę miała jego książka biograficzna pt. Michał Koterski. To już moje ostatnie życie, w której opisał m.in. walkę z uzależnieniem i zwrot ku wierze.

(AR)

Zaprezentowane zostaną wieńce dożynkowe, starannie przygotowywane przez ostatnie tygodnie. Biorą one udział w konkursie, w którym za pierwsze trzy miejsca przyznawane są nagrody finansowe, a najlepszy wieńiec bierze udział w konkursie na szczeblu powiatowym. Nagradzane też będzie udekorowanie domostw w Miłocicach - autorom najbardziej kreatywnych i pięknych ozdób zostaną wręczone nagrody rzeczowe. Nie mniej pracy mają sołectwa, aby zaprezentować swoją ofertę kulinarną. Trudno wyobrazić sobie święto plonów bez odwiedzenia sołectkich straganów. Kryją one prawdziwe kulinarne rarytasy.

- Dożynki to uroczystość, która ma swój aspekt religijny oraz aspekt zabawy. To święto przyciągające ważnych, honorowych gości, ale otwarte dla wszystkich, którzy zapragną w nim uczestniczyć. To festiwal smaków, muzyki i tańca. Okazja do pielęgnowania tradycji i spotkania delegacji z miast

Nabór na opiekuna grupy

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice informuje, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej bip.jelcz-laskowice.pl w zakładce Nabory na wolne stanowiska urzędnicze, zostało opublikowane ogłoszenie o naborze na stanowisko specjalista - opiekun grupy w Świetlicy Środowiskowej Klub „Kuznia”. Termin składania ofert upływa 25 sierpnia br. W sprawie szczegółowych wymagań odsyłamy do ogłoszenia.

(EKO)

23 SIERPNIA 2025

DOŻYNKI gminne w Miłocicach

13.00 Korowód dożynkowy

14.00 Msza św. dziękczynna za plony

15.00 Ceremoniał dożynkowy

16.00 Koncert Wrocławskiej Orkiestry Dętej

16.30 Koncert Zespołu Ludowego Świtezianie

17.00 Rozstrzygnięcie konkursu na wieńce dożynkowe

17.30 Koncert zespołu Miłogranie

18.00 Koncert folkowy sekcji MGCK

18.30 Rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszą posesję

20.00 | Koncert ANNA WYSZKONII

21.30 Zabawa taneczna



Boisko sportowe w Miłocicach

Katastrofa. Gać 1913

W 2003 roku na całym uroczyscie celebrowano święcie setną rocznicę pierwszego lotu człowieka. Dzisiaj latanie jest powszechne i bezpieczne, ale zdobycie przestworzy pochłonęło wiele ofiar, a my pamiętamy o tych, którzy zginęli śmiercią lotnika. Takie miejsca są traktowane z szacunkiem.

Nasi wspaniali lotnicy II Rzeczypospolitej Żwirko i Wigura, którzy w 1932 roku zginęli w katastrofie lotniczej w Czechach, mieli w miejscu swej śmierci pomnik - mauzoleum. Pomnik zniszczyli Niemcy w czasie II wojny, ale dzisiaj możemy znowu odwiedzić zadbane miejsce katastrofy i podziwiać piękny pomnik naszych poległych lotników.

Na terenie gminy Oława również znajduje się pomnik lotników poległych w 1913 roku. Skromny obelisk przetrwał, nikomu nie przeszkadzał przez ponad 100 lat, pomimo że nieznanemu sprawcy wielokrotnie przewracali głaz napisem do ziemi, co było zapewne wyrazem zwykłej bezmyślności. Już kilka razy z pomocą wójta



Fot. Przemysław Pawłowicz

Zdjęcia pomnika w okolicach Gaci

gminy Oława i pracowników pobliskiego zakładu ponownie ustawiano głaz na jego podstawie, we właściwym miejscu. Kilka razy ktoś wykopywał sporą jamę przed pomnikiem.

Zupełnie niepotrzebnie - na miejscu katastrofy nie pozostawiono żadnych szczątków, wszystko zostało zabrane w celu ustalenia przyczyn katastrofy. Miejsce wypadku z 1913 roku wygląda dziś jak zwykła sterta polnych kamieni.

Szkoda, że tak się dzieje, bo oławski monument jest jednym z najstarszych pomników lotniczych w obecnych granicach Polski. Jest również jednym z najstarszych w Europie i ma ogromne znaczenie historyczne.

Lokalizacja pomnika jest łatwa do rozpoznania. Jadąc drogą z Oławy do Brzegu, za wsią Gać widzimy rosnące w szczyrim polu cztery sosny tworzące czworobok. To właśnie w tym miejscu zginęli dwaj lotnicy - jedni z pierwszych w Europie. Miejsce przetrwało w niezmiennym kształcie jako świadectwo tragedii sprzed lat. Wydarzenie zostałoby zapewne zapomniane, gdyby nie głaz-obelisk, kryjący się w cieniu sosen, i słowa wyryte na nim w języku niemieckim:



Porucznik Prins



Von Eckenbrecher

Tu zginęli 4.9.1913 na skutek upadku samolotu porucznik von Eckenbrecher 18 Regiment Dragonów porucznik Prins 83 Regiment Piechoty

Pomnik ocalał zapewne dlatego, że stał daleko, niemal niewidoczny, na środku wielkiego pola, więc trudno było tam dotrzeć. Teraz jest częściej odwiedzany, nie tylko przez turystów i pasjonatów historii. Obelisk jest łatwiej dostępny, ponieważ znalazł się blisko bramy wjazdowej do zakładu EKO-GOK w Gaci i dobrej utwardzonej drogi, której wcześniej tam nie było.

Przypominamy okoliczności katastrofy, mając nadzieję, że w ten sposób przyczynimy się do zachowania opisywanego miejsca w należyтым stanie.

Dawne manewry

W 1913 roku odbywały się na Śląsku wielkie manewry armii niemieckiej związane z rocznicą wojny w 1813 roku (wojna z Napoleonem). Na terenie powiatu

oławskiego ćwiczyła m.in. 11 dywizja piechoty z Wrocławia oraz pułk huzarów z Oławy. Do prowadzenia rozpoznania lotniczego wyznaczono eskadrę złożoną z czterech samolotów - Flieger Abteilung 6 (FA 6) pod dowództwem Jaspara von Oertzen.

Major Jasper von Oertzen otrzymał 19 września 1912 roku patent pilota DLV z numerem 290. Później został dowódcą Flieger Batalion 1, latał m.in. w Kamerunie, w 1914 roku dowodził Feldflieger Abteilung 1 we francuskim Thirlmont. Zmarł w 1948 roku, przeżywszy 68 lat.

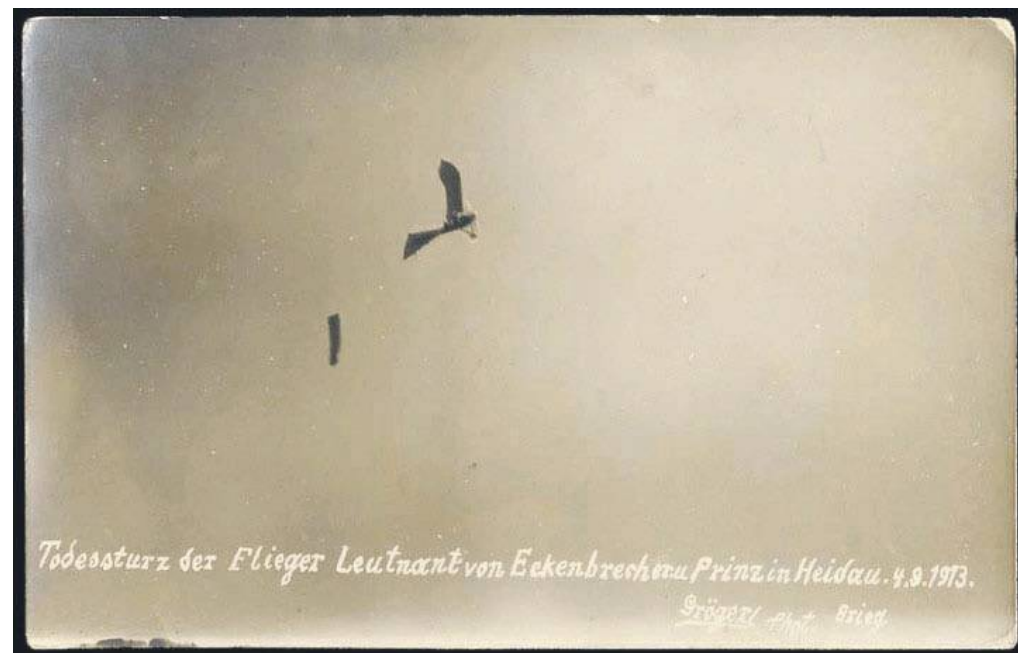
Jesienne manewry cesarskie w 1913 roku ukazały w całej okazałości znaczenie i możliwości nowej broni. Brało w nich udział ogółem 36 samolotów - jednopłatowce Albatros, Jeannin i Rumplertauben oraz dwupłatowce Albatros, Aviatik i LVG. Wszystkie samoloty wyposażone były w silniki marki Argus i Mercedes.

Przeciwnicy w ramach manewrów podzielili się na armie: „niebieską”, którą dowodzili Gerdtz, Grade i Goebel, natomiast „czerwonej” armii przewodzili Wagenführ, von Poser i von Oertzen.

Jednostka lotnicza uczestnicząca w manewrach, z której pochodzili dwaj polegli lotnicy, powstała 1 października 1912 roku i stacjonowała w Darmstadt. W manewrach brały udział ogółem dwa sprawne samoloty z FA 6, osiem dwupłatowych LVG z FA 4 oraz sześć kolejnych Rumpler Taube z FA 5.

Samoloty eskadry to trzy maszyny Rumpler Taube i jeden Albatros. Manewry odbywały się w pobliżu wsi Gać, a w pobliskich Lipkach, w ramach manewrów, zbudowano most pontonowy przez Odrę. Samoloty przywieziono koleją do Brzegu, a następnie ciężarówkami dostarczono na polowe lotnisko w Gaci, gdzie przygotowano m.in. cztery namioty - hangary dla samolotów.

3 września 1913 rozpoczęto montaż samolotów. Składanie



Zdjęcie przedstawiające moment katastrofy

maszyn postępowało sprawnie i następnego dnia rano rozpoczęto oblatywanie. Porucznik von Eckenbrecher - pilot i por. Prins - obserwator, wykonali jeden lot próbny. Nic nie zapowiadało nadchodzącej tragedii.

Porucznik von Eckenbrecher był doświadczonym lotnikiem. Zaledwie przed miesiącem wraz z por. Hantelmannem zajął II miejsce we wschodnio-pruskim locie okrężnym, który trwał od 9 do 14 sierpnia 1913 roku. Przelot odbywał się w ulew- nym deszczu i miejscami gęstej mgle. Trasa wiodła z Królewca poprzez Olsztyn i Wystruć (to polska nazwa Czerniachowska w kaliningradzkiej części Rosji) i z powrotem do miejsca startu.

4 września 1913 roku na lądowisku w Gaci około godz. 9:30 dwóch młodych lotników (pilot Eckenbrecher miał 26 lat), rozpoczęło kolejny lot. Samolot prawidłowo osiągnął właściwą prędkość i oderwał się od ziemi. Po osiągnięciu wysokości ok. 100 metrów pilot zamierzał wykonać lot wokół okolicznych miejscowości. Po starcie Rumpler zatoczył krąg nad lotniskiem, gdy nagle doszło do całkowitego oderwania lewego skrzydła samolotu.

Na oczach wszystkich

Zgromadzeni widzowie z przerażeniem obserwowali niesterowny samolot, spadający ciasną spiralą. Lotnicy nie mieli żadnych szans na ratunek - w tamtych czasach nie używano jeszcze spadochronów. Samolot pionowo zarył się w ziemię tuż obok namiotów wojskowych. Po chwili opadło również oderwane, wirujące w powietrzu skrzydło. Ze szczątków drewniano-płociennej maszyny z trudem wydobyto zmasakrowane ciała dwóch lotników. Zmarłych przewieziono do szpitala Czerwonego Krzyża w Brzegu. Lotnicy pochodzili z pułków rozlokowanych poza Śląskiem.

Porucznika Hellmutha von Eckenbrecher pochowano w Berlinie. Porucznika Otto Prinsa pochowano w Cassel (w pobliżu Koblenca). Jego nekrolog podpisał w imieniu korpusu oficerskiego hrabia von Moltke junior, który był dowódcą 83. pułku piechoty, skąd pochodził obserwator por. Prins. Rodzina Moltke jest dobrze znana historiom I wojny światowej. Ojciec hrabiego Moltke był szefem sztabu generalnego armii niemieckiej. Istnieje fotografia katastrofy, zrobiona przypadkowo przez brzeskiego fotografa Grögera, który utrwalał wydarzenia i ćwiczenia, miał przygotowany aparat i widząc wypadek, zdążył zrobić zdjęcie. Na fotografii widzimy samolot w powietrzu, kiedy skrzydło już jest oderwane. Być może fotograf filmował przelot i mógł później wywołać tę scenę. To chyba jedyne wytłumaczenia,

bo trudno uwierzyć, że można w tamtych czasach tak szybko wykonać zwykłe zdjęcie (na szklanym negatywie aparatem wielkości sporej skrzynki), ale taki opis i wersję podała ówczesna lokalna prasa. Relacje prasowe opisują wiele wspomnień z tego dnia, np. udekorowany kwiatami samochód z poległymi, czy słowa gospodarzy, u których mieszkali lotnicy - oni rankiem wychodząc na lotnisko obiecali im przelot nad domem i pomachanie z góry.

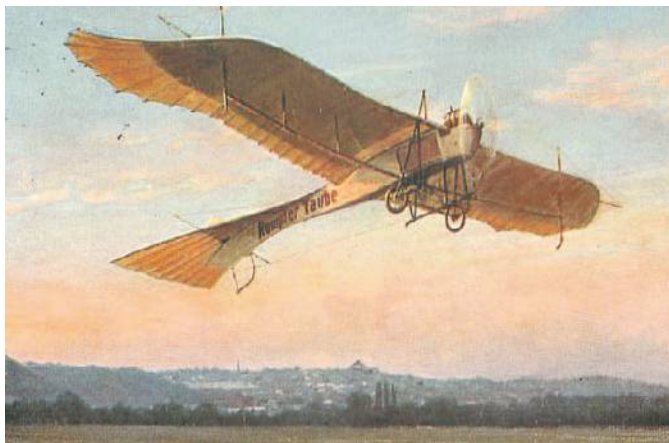
Gdyby samolot spadł kilka metrów dalej, liczba ofiar byłaby większa, ponieważ przybyło wielu widzów, którzy chcieli zobaczyć samoloty, ale przestrzeń dla przybyłych mieszkańców odgrodzono liną, mieli szczęście.

Na miejscu katastrofy początkowo umieszczono drewniany krzyż, a następnie wryto pamiątkowy napis na głazie narzutowym i posadzono wokół cztery sosny.

Dlaczego spadł?

Katastrofa i śmierć znanych lotników odbiła się wielkim echem. Wypadek miał oczywisty wpływ na dalsze funkcjonowanie lotnictwa wojskowego w Niemczech. Niezwłocznie powołano komisję złożoną z fachowców, konstruktorów i pilotów - skoszarowano ją na lotnisku Döberitz pod Berlinem, gdzie przywieziono szczątki rozbitego Rumplera Taube (Gołęb). Komisja miała wielkie wsparcie naukowe, dysponowała dużymi możliwościami i co najważniejsze, miała ustalić dokładne przyczyny katastrofy, zbadać wszelkie możliwe zagrożenia, szeroko i bez ukrywania prawdziwych powodów tragicznego wypadku.

Zespół pracował intensywnie, w ciągu miesiąca był gotowy protokół końcowy (zamieszczamy w całości w załączeniu). Ten dokument to ciekawa lektura, dzisiaj dokument nieco odległy, z czasów początków lotnictwa, ale wciąż interesujący, niektóre z zawartych w nim metod ocen powypadkowych są stosowane również współcześnie. Protokół jest merytoryczny, konkretny i wolny od sensacyjnych koncepcji. Już pierwsze wnioski, ogólne, były bardzo wyraźne i jednoznaczne, np. nie zmieniono konstrukcji samolotu, a zamontowano mocniejszy i cięższy silnik, co zwiększało obciążenie konstrukcji. Podkreślano zwiększenie zadań, które stawiano pilotom i maszynom, latano więcej, częściej i dalej, także w trudnych warunkach pogodowych, co również miało znaczenie. Zwrócono również uwagę na często słabe przygotowanie kadrowe wytwórców maszyn, krytykując dopuszczenie do użytkowania nowych niedokładnie sprawdzonych typów. Krytycznie odniesio-



Pocztówka z samolotem Taube

no się do „chęci zysku, a nie najważniejszego - bezpieczeństwa”, do pracy „na akord”, czy również słabego nadzoru ze strony wojska, stosowania presji i krótkich terminów dostaw. To wszystko miało znaczenie istotne, ale dodatkowe. Najważniejsze były konkretne, techniczne przyczyny katastrofy w Gaci. Wykluczono sabotaż, brak staranności czy też świadome działanie załogi samolotu. Takie podejrzenia odsunięto, opierając się na ocenie osobowości pilota por. Eckenbrechera. Już na wstępie komisja wyraźnie wykazała i ustaliła przyczyny katastrofy.

Głównym powodem tego tragicznego wypadku były: „gorsza jakość i niewystarczające wymiary użytych materiałów, w połączeniu z wadami konstrukcyjnymi”. Jak wiemy z relacji, tuż po starcie od samolotu oderwało się całe lewe skrzydło. Jak do tego doszło? Przyczyną było zerwanie zakończenia mocującego (ucha) głównej liny napinającej, po czym nastąpiło zerwanie kolejnych linek podtrzymujących skrzydło wraz z ich okuciami (punktami mocowania). Jak napisano „utrata całego skrzydła i katastrofa były nieuniknione”.

W tym czasie samoloty Taube były dobrymi maszynami, ale wykazano słabe strony tej badanej, nowej odmiany tego samolotu. Nowy Rumpler „Klapptaube” miał składane skrzydła, co dawało możliwość demontażu maszyny do transportu ciężarówkami lub koleją. Ta cecha konstrukcyjna nie było bezpośrednim powodem wypadku, ale mogła mieć wpływ na stan samolotu. Częste składanie i rozkładanie, kolejne zmienne naprężenia linek, ustawianie geometrii płatowca, miały wpływ na wytrzymałość, tym bardziej że ten sam typ samolotu był dostępny w wersji ze skrzydłami nie dzielonymi, jednolitymi. Przypomniano, że już wcześniej były zastrzeżenia dotyczące właśnie opisywanego, rozbitego samolotu. Po kolejnych montażach i lotach sam Eckenbrecher (poległy pilot) wskazywał zmienne zachowanie tej maszyny podczas lotu. Komisja przyjęła, że wytrzymałość skrzydła mogła być obniżona

na skutek składanej konstrukcji skrzydeł i kolejnych dużych obciążeń w czasie lotu. Te wnioski zostały udowodnione za pomocą wielu prób, zwanych dzisiaj „zmęczeniowymi”.

Komisja otrzymała do badań aż osiem typów samolotów, jednopłatowców użytkowanych wtedy przez armię. Wszystkie poddano badaniom obciążeniowym, aż do zniszczenia. Takie metody są stosowane nadal. W ramach badań układano na kołach-wspornikach, w pozycji odwróconej (na plecach) i równomiernie obciążano workami z ołowianym śrutem, na całej powierzchni płatów. Pod ciężarem setek kilogramów skrzydła pękały, analizowano miejsca uszkodzeń, prowadzono obciążenia i wyciągano wnioski.

Rumpler Klapptaube Model 13 uległ zniszczeniu najszybciej, jak podano, już przy „alarmująco” niskim obciążeniu konstrukcji. W tych badaniach zaobserwowano proces pęknięcia, zrywania konstrukcji, i to były niemal dokładnie te same miejsca, co w przypadku maszyny rozbitej w Gaci. Komisja uznała, że „wytrzymałość punktu zawieszenia skrzydeł nie odpowiada na zerwanie linki napinającej, albo sama linka nie była w stanie wytrzymać sił rozciągających, występujących w punktach obciążeń”.

Opisywane wnioski porównano z dostarczonymi ekspertami Urzędu Badań Materiałowych. Tu również potwierdzono, że materiał stosowany do konstrukcji okuć (mocowań) nie spełnia wymagań wytrzymałościowych. To był kolejny oczywisty powód katastrofy. Jako pierwszego zniszczono w badaniach Rumplera Taube A 52/13, który okazał się najsłabszy, rozleciał się najszybciej, a jego wyliczony współczynnik bezpieczeństwa był najniższy ($S=2,5$). W tym samolocie wystąpiły pęknięcia ucha linek, ścięcia i oderwanie płyt zawieszenia skrzydeł, czy też ścięcia śrub mocujących, a więc zdecydowanie słabość konstrukcji. W kolejnych maszynach obserwowano podobny proces destrukcji, jednak występujący znacznie później i pod większym obciążeniem. Potwierdzał to również obliczony wyższy poziom bezpieczeństwa konstrukcji. W badaniach najlepiej wypadł Fokker A 99/13, jego poziom bezpieczeństwa (4,53) był najwyższy, ale i tak uznano, że te wszystkie wyniki są słabe i niezadowalające dla normalnej bezpiecznej eksploatacji. Podkreślono, że wszystkie badane maszyny były sprawne aż do momentu obciążeniowego zniszczenia konstrukcji.

Komisja zakończyła badania formułując szereg wniosków do niezwłocznego wdrożenia. Samoloty mają być ulepszone, dokładnie sprawdzane i testo-



Zdjęcia samolotu Jeannin Stahltaube z Berlińskiego Muzeum Lotnictwa

Rumpler Taube 1911/1912 opis:

Dwumiejscowy samolot obserwacyjny konstrukcji drewnianej, produkowany przez firmę Rumpler Luftfahrzeugbau w Johannistahl w latach 1911/1913

Konstrukcja:

Dwumiejscowy górnopłat o konstrukcji drewnianej. Skrzydło o charakterystycznym obrysie, wyposażone w dwa dźwigary wewnętrzne oraz dźwigar pomocniczy, usztywniający pod płatem, z którym łączyły go wsporniki. Przód kadłuba kryty blachą, reszta płótnem. Kabiny odkryte. Podwozie klasyczne stałe.

Nieuzbrojony. Udźwig bomb - 20 kg.

Silnik - rzędowy Argus As-I o mocy 73,6 kW (100 KM, Mercedes D-I o mocy 77 kW (105 KM)

wane. Każdy nowy typ powinien być poddany próbom w locie i próbom zmęczeniowym. Zwrócono uwagę na znaczną liczbę dodatkowych szczegółów, np. konieczność wyeliminowania drewna bambusowego z konstrukcji lotniczych, czy również ograniczenie własnych zmian w konstrukcji samolotów, które nie były sprawdzone czy autoryzowane. Postulowano zwiększenie wymogów bezpieczeństwa, aż do poziomu pięciokrotnie wyższego niż ten stosowany dotychczas. Protokół zakończono oczywistym i aktualnym (również dzisiaj) wnioskiem dotyczącym koniecznej współpracy nauki, projektantów oraz przedstawicieli użytkowników, w tym wypadku pilotów lotnictwa wojskowego. Protokół podpisali:

major Sieger, por. Ks.v. Thuna, por. Joly, por.v. Buttlar, inż. dypl. Eberhardt.

Archiwalia i pamięć

Oprócz zdjęć dostępne są również ciekawe grafiki z lokalnej prasy oraz karty pocztowe, szczególnie widokówka przedstawiająca upadek maszyny w Gaci, wydana przez Grögerl Photo Brieg.

Istnieje jeszcze inny wątek historii związany z opisywanym wypadkiem. Ojciec poległego por. von Eckenbrechera był w czasie I wojny światowej twórcą znanej widokówki, przedstawiającej ostrzał samolotu Rumpler Taube przez francuskich żołnierzy.

W setną rocznicę katastrofy (2013 r.) zebraliśmy się sporą grupą pasjonatów przy pomniku, przy okazji organizując mini pokazy lotnicze.

Protokół komisji badającej opisywaną katastrofę publikujemy po raz pierwszy w Polsce, wcześniej nie był znany.

Warto również wspomnieć o innych wydarzeniach związanych z lotnictwem w dziejach

powiatu. Do kolejnej katastrofy innego Rumplera doszło w Oławie 3 marca 1918 roku. Dwupłatowiec rozbił się na ulicy Polnej (opis w numerze 13 i 19/2019 Gazety Powiatowej). W tej, również śmiertelnej, katastrofie uległ rozbiciu samolot Rumpler C-VIII.

Wielu pilotów, którzy podróżują „po naszym niebie”, czasem celowo przelatuje nad doskonale widocznym z góry pomnikiem (głazem) w Gaci. Odwiedzają to miejsce, czasem nawet pokiwiają skrzydłami. To taki międzynarodowy tradycyjny lotniczy sposób pozdrowienia tych, którzy wcześniej byli już na niebie i zanim powrócili tam na zawsze, raz jeszcze, na chwilę, spotkali się z ziemią...

Samolot

Samolot Etrich Taube powstał w 1909 r. jako dzieło austriackiego konstruktora Igo Etricha. Wyjątkowy kształt skrzydła samolotu był inspirowany kształtem listków nasiona palmy *zanonia macrocarpa*. Samolot produkowano na licencji przez firmę Rumpler. Po utracie uprawnień patentowych, (już bez licencji) produkowało go wiele innych niemieckich firm, m.in. DFW, Gotha, Halberstadt, Roland Kondor, Krieger, Jeannin, Albatros. Do 1914 roku wyprodukowano ponad 500 maszyn tego typu.

Na Taube pobito wiele rekordów 5.12.1912 r. pilot Alfred Friedrich ustanowił krajowy rekord długotrwałości lotu – 5 godz. 10 min.

13.09.1913 r. (czyli tuż po katastrofie w Gaci) ten sam pilot (A.F.) na Taube wykonał lot z Berlina do Paryża, aby następnego dnia polecieć z Paryża do Londynu. To potwierdza, że samolot miał dobre osiągi. Taube był użytkowany w wielu krajach w latach 1910-1915. Był używany jako samolot bojowy, rozpoznawczy i lekki bombowiec. Podczas I wojny światowej pierwsze bombardowanie Paryża wykonały właśnie Taube. W 1915 roku latały również nad Warszawą.

W zaborze rosyjskim powstało Warszawskie Towarzystwo Lotnicze „Awiata”, które w 1910 roku kupiło 3 egzemplarze Rumplera Taube. Tak więc ten typ samolotu miał również swój udział w historii tworzenia polskiego lotnictwa.

*

Wcześniej opracowania autora o katastrofie: „Wiadomości Oławskie” 10/91

Skrzydłata Polska nr 7 lipiec 1994, „Gazeta Wyborcza Wrocław”, „Gazeta Brzeska”, „Gazeta Powiatowa” 43/2008.

Fot. archiwum autora
Fot. arch. M. Grempla (z podziękowaniem)

TEKST I TEUM.
PRZEMYSŁAW PAWŁOWICZ



1912 - zdjęcie grupowe lotników przed polowymi hangarami, drugi z lewej por. Prins, czwarty z prawej por. von Eckenbrecher

Fałszywi lekarze wciąż rozkochują w sobie.

Anna z tajnego szpitala pod Kijowem też

- Pojawił się następny lekarz, mam mnóstwo dowodów świadczących o chęci dokonania oszustwa, które udostępnię - napisała do nas pani Barbara, która odnalazła na naszym portalu TuOlawa.pl tekst o podobnym oszucie

Gdy przystojny amerykański lekarz zaczął do niej pisać, pogrzebała w internecie i szybko zorientowała się, że John, jak się jej przedstawił, istnieje w serwisie X jako Eric, tylko że tam wpisy urywają się w 2019 roku. Zrozumiała, że John ukradł tożsamość. Wrzuciła w wyszukiwarkę frazę „fałszywy lekarz” i trafiła u nas na tekst Agnieszki Herby pod tytułem „Fałszywy lekarz rozkochuje kobiety” z 2021 roku.

- Sprawa jest prawie identyczna, oszust podszywa się pod innego mężczyznę i wykorzystuje wizerunek tego pana - tłumaczy pani Barbara. - Podaje się za lekarza ortopedę, działa na portalu randkowym i na TikToku, gdzie ma wielu obserwujących i sporo polubień. Przypuszczam, że korespondencję prowadzi z wieloma paniami jednocześnie, bo wiadomości są szablonowe i nigdy nie użył mojego imienia. Nie przeszkadzało mu, że jestem mężatką. Wciąż za mną tęsknił i snuł urojone wizje bycia razem. Od samego początku zorientowałam się, że mam do czynienia z oszustem, który jest wyjątkowo bezczelny. Chyba czuje, że coś podejrzewam, ale unika odpowiedzi na moje zapytania, czy to rzeczywiście on jest na przysyłanych mi zdjęciach. Twierdzi, że przebywa na misji ONZ w Damaszku, a na stałe mieszka w Los Angeles. Napisałam do Państwa, bo oczywiście szkoda mi pań już oszukanych i tych, które stracą głowę i dadzą się oszukać.

A John pisze wyjątkowo sugestywnie. Oto próbka (oczywiście tłumaczenie automatyczne, bo z takiego korzysta):

- Jeśli polubię osobę i moje serce wybierze tę osobę, będę zawsze się o nią troszczył. Naprawdę nie wiem, dlaczego moje serce wybrało zbliżenie się do ciebie. Po prostu czuję coś wyjątkowego do ciebie i naprawdę chcę się do ciebie zbliżyć. Jeśli potrzebujesz ramienia, na którym możesz się położyć, zawsze jestem tutaj dla ciebie. Moje serce naprawdę wybiera ciebie. Naprawdę chcę, żebyśmy zawsze dzielili ze sobą czas. Żebyśmy mogli budować



To miał być przyjaciel Johna, poszkodowany w tegorocznym ataku terrorystycznym, ale tu oszust nie wykazał się ostrożnością. Naprawdę to William Kyla Carpenter, 32-letni marines, który w 2021 roku walczył w Afganistanie i wtedy rzucił się na wybuchający granat, by ratować życie kolegi

zaufanie i zrozumienie dla siebie nawzajem. I naprawdę chcę, żebyśmy poznali się lepiej, ponieważ moje serce naprawdę czuje coś wyjątkowego do ciebie. Nie wiem, dlaczego do ciebie piszę. Po prostu czuję dobre połączenie między nami. I wierzę, że możemy to wykorzystać idealnie. Pamiętaj, że na tym świecie są dobrzy i źli ludzie. Musimy zawsze modlić się, aby spotkać właściwych ludzi w naszym życiu. Kiedy prawdziwie właściwa osoba pojawi się w twoim życiu, na pewno poczujesz to w swoim sercu. Naprawdę cię kocham, nigdy nie zrobię nic, aby cię skrzywdzić. Itd. Itp.

Paulo Coelho powinien się zawstydić w tym miejscu? Do tego seria zdjęć skradzionych z internetu, przedstawiających przystojnego lekarza w najrozmaitszych sytuacjach. Oczywiście najpierw w lekarskim kitlu (zaufanie), opiekującego się pięknym synkiem (dobry ojciec), uprawiającego różne sporty (zdrowie), jak narty, żeglarstwo (ma na to kasę), parolotniarstwo czy rower - po prostu ideał dobrego i bogatego mężczyzny dla kobiet, zwłaszcza po przejściach, szukających drugiej połówki.

Pani Barbara nie chce podawać nazwy miejscowości, w której mieszka: - Mnie zna tu bardzo dużo osób, więc nie chcę być rozpoznana, tym bardziej, że oszukana nie zostałam.

Jeszcze. Wierzy, że działa rozsądnie i nie zabrnije w tej znajomości za daleko. Tłumaczy, jak to się zaczęło: - Poznaliśmy się na TikToku, gdzie mam swój profil, ale założony wyłącznie po to, żeby korzystać z przepisów kulinarnych, z ofert butików odzieżowych oraz przysyłać

znajomym fajne pozdrowienia i życzenia. Nie ma tam żadnych zdjęć ani filmów, tylko zdjęcie główne, które jest już dawno nieaktualne, bo jestem na emeryturze i już nie pracuję. Przed przejściem na emeryturę pracowałam w finansach. Jestem mężatką w bardzo fajnym związku. Któregoś dnia, na początku maja, dostałam zapytanie na TikToku od tego pana, czy wyrażę zgodę, żeby mnie obserwował. Wyraziłam, no... i się obserwujemy. Podałam mu adres mailowy. Napisał i zaproponował kontakt na WhatsAppie. Na razie niczego ode mnie nie żądał, ale już poinformował, że nie ma dostępu do swojego konta bankowego, choć wcale go o to nie pytałam. Domyślam się po co to...

Dalej już klasycznie. Oszust podaje informację, że nie można się z nim skontaktować inaczej niż tylko tak, jak on to zorganizuje. W tym przypadku lekarz John vel Eric tłumaczy, że ostrożność wynika z powodu ataku terrorystycznego: - Mamy tutaj wiele zasad i regulacji. Podczas misji pokojowej nie wolno nam wykonywać połączeń, nie wolno nam nagrywać filmów ani robić zdjęć, nie mamy dostępu do naszego konta bankowego, a także nie wolno nam korzystać z TikToka i WhatsAppa. Jedynym WhatsAppem, z którego możesz tutaj korzystać, jest ten, na którym wojsko umieściło kod bezpieczeństwa. Powód jest taki, że rebelianci w Damaszku w Syrii używali tej metody do śledzenia wielu żołnierzy i lekarzy amerykańskich w przeszłości, a my straciliśmy tak wielu żołnierzy i lekarzy...

Oczywiście podsyła zdjęcie przyjaciela rannego w nie-



Anna, z którą „korespondowałam”. Nie pokazuję całej twarzy, bo zdjęcie zapewne kradzione i ta pani z fotografii nie ma nic wspólnego z całą sprawą

dawnym ataku. Pani Barbara, która trochę bawi się w detektywa, szybko ustaliła, że na podesłanym zdjęciu jest bohater wojny w Afganistanie sprzed wielu lat, którego fotkę (tę samą) bez trudu można odnaleźć także w polskich mediach.

Gdy pani Barbara pytała o to wprost, dowiedziała się, że to „oszuści działają”. Ewentualnie fałszywy lekarz zrzuca winę na automatycznego tłumacza rodem z Google. Ostatecznie tłumaczy: - Rebelianci z Damaszku w Syrii monitorują nasze połączenia głosowe lub wideo za pośrednictwem swojej sieci, aby nas zaatakować, więc po prostu spróbuj zrozumieć, nie chcę narażać swojego życia. Dlatego jesteśmy bardzo ostrożni.

I dalej swoje, czyli: - Pójdę z tobą wszędzie. I zabiorę cię gdziekolwiek zechcesz. Chcę iść z tobą ręką w rękę...

W ciągu 5 dni lipcowych liczba obserwowanych przez Johna pań zwiększyła się o dziesięć. Ma ich już teraz ponad pół tysiąca.

Pani Barbara nie ukrywa, że celowo prowadzi rozmowę z oszustem, bo chce zobaczyć,

dokąd to wszystko doprowadzi: - On cały czas mnie rozgrzewa wiadomościami, a ja celowo go podkręcam, bo od samego początku wiedziałam i wiem, że ma jakiś ukryty cel. Nie ukrywam że chcę faceta dosładzać i przetrzymać, żeby doczekać, co mi proponuje, lecz nie wiem, czy mi się to uda. Na razie widzę, że jest ostrożny z wylewnością.

Czeka na moment, kiedy John wyskoczy z propozycją pieniędzy dla niego. Co wtedy zrobi? - Nie wiem - odpowiada.

Po miesiącu pani Barbara informuje, że John wreszcie poprosił o pieniądze na bilet do domu, samolotem z Syrii do Los Angeles: - Nie czekałam jednak na szczegóły i go zablokowałam. Musiało się tak skończyć, bo przecież od początku wiedziałam, że to oszust. Wie pan, ja mam ubaw, a panowie nadzieję...

- Czyli to nie był pierwszy i jedyny raz?

- Teraz jest następny lekarz w obróbkę, ale ten jest niezmiernie bogaty i bardzo mnie już kocha, oczywiście zdjęcia są te same, co pokazywał mi John, tylko teraz nazywa się

Anderson Moore. Zobaczmy, jak sprawa się rozwinie. Na razie bardzo mnie prowokuje, żebym w końcu mu napisała, że go kocham, ale ja z tym zwlekam. Obiecałam, że wszystko mu powiem, jak przyjedzie do Polski i się spotkamy. Wiem jednak doskonale, że nie przyjedzie...

Do czego to wszystko prowadzi, uczą nas doświadczenia i policyjne ostrzeżenia.

Policja ostrzega przed romantycznymi oszustwami

Powiat górowski. 60-letnia kobieta za pośrednictwem znanego portalu społecznościowego poznała mężczyznę, który podawał się za amerykańskiego lekarza wojskowego, pełniącego misję w Afganistanie. - Pokrzywdzona korespondowała z rzekomym 61-letnim wdowcem za pośrednictwem komunikatorów internetowych - informuje portal Policja.pl. - W pewnym momencie, gdy adorator zdobył jej zaufanie, zakomu-





Różne wcielenia Johna vel Erica



Anna z Ukrainy

nikował, że wysłał do niej paczkę z wszystkimi oszczędnościami oraz wartościowymi rzeczami na przechowanie, bo jak twierdził „nie ma nikogo bliższego od niej”. Kobieta po pewnym czasie otrzymała wiadomość, że paczka została zablokowana na lotnisku w Londynie z uwagi na znajdującą się wewnątrz gotówkę. Zażądano od kobiety wpłaty określonej kwoty pieniędzy, by przesyłka mogła zostać przekazana dalej. Amerykański adorator poprosił swoją wybrankę, by wpłaciła żadaną kwotę, gdyż tylko tak rzekomo nie straci wysłanych do niej oszczędności. Po wpłacie pieniędzy żołnierz zniknął i zerwał kontakt z kobietą, a żadna paczka oczywiście do niej nie dotarła. W wyniku oszustwa 60-latką w okresie od listopada 2024 roku do 25 kwietnia 2025 roku straciła ponad 340 tys. zł!

Oszustwa na tzw. „amerykańskiego żołnierza” lub właśnie „lekarza na misji” należą do tych najczęstszych oszustw romantycznych, na jakie narażeni są użytkownicy aplikacji i serwisów społecznościowych.

- W większości przypadków scenariusz takiej znajomości wygląda podobnie - czytamy w ostrzeżeniu na stronie gov.pl. - W pierwszej wiadomości kontaktuje się ktoś, kto przedstawia siebie jako „amerykańskiego żołnierza”, „lekarza na misji” lub kogoś wyjątkowego, kto jest w bardzo trudnej sytuacji życiowej. W kolejnych wiadomościach opisuje, jak bardzo brakuje mu drugiej osoby, podstępnie zdobywa zaufanie swojej ofiary, wzbudza w niej współczucie i potrzebę udzielenia pomocy. Gdy przekona do siebie rozmówcę, zaczynają pojawiać się prośby o przesłanie pieniędzy. Najczęściej mają one pomóc rozwiązać trudną sytuację i umożliwić szybszy powrót do kraju. Zauroczona i poruszona trudną sytuacją osoba, realizuje prośbę oszusta, który po otrzymaniu pieniędzy, znika. Zdarza się również, że nowo poznane osoby, które przeważnie są bardzo atrakcyjne, miłe, towarzyskie namawiają do podjęcia inwestycji, zakupu kryptowalut lub pomocy przy dokonaniu kliku przelewów. Zafascynowani nowym przyjacielem lub przyjaciółką, ich zaradnością, ulegamy manipulacjom, co w konsekwencji może prowadzić nie tylko do utraty naszych środków finansowych, ale także do nieświadomego udziału w procederze „prania brudnych pieniędzy”.

Gdy korespondowałem z panią Barbarą, sam dostałem informację od pewnej Anny. Co ciekawe, na adres mailowy gazetarajdowa@gmail.com, przez który kontaktowałem się z uczestnikami tegorocznego Rajdu Koguta.

- Cześć, Ukochany - bez gry wstępnej zaczyna Anna. - Moje pozdrowienia dla Ciebie, nazywam się Anna Makara z Kijowa na Ukrainie, jestem singielką i jednocześnie lekarzem. Wysłałam Ci e-maila kilka dni temu, ale nie otrzymałam od Ciebie odpowiedzi. Czekam na wiadomość od Ciebie.

Na własnym przykładzie sprawdzam, jak szybko od „urabiania mnie” przechodzimy do konkretów, czyli finansów. Oto zapis naszych maili (zostawiam oryginalne automatyczne tłumaczenia, bo to jednak ciekawy smaczek):

- Ależ ja nie dostałem wcześniej żadnego maila!

- Cześć, moja ukochana, dziękuję za odpowiedź. Jak się masz ty i twoja rodzina? Szczerze mówiąc, nie znam cię ani nie spotkałam wcześniej, skontaktowałam się z tobą w przekonaniu, że możesz pomóc mi powitać mnie w swoim kraju i zaakceptować mnie jako swoją siostrę i przyjaciółkę. Nazywam się Anna Makara. Jestem singielką, bezdzietną i gotową na rozpoczęcie trwałego związku. Jestem lekarzem Czerwonego Krzyża, pracuję w organizacji Lekarze bez Granic (MSF), obecnie w tajnym szpitalu tutaj w Kijowie na Ukrainie. Chciałabym przeprowadzić się do twojego kraju z powodu wojny w moim kraju i zacząć nowe życie, a także zainwestować. Chciałabym, żebyś mogła opowiedzieć mi więcej o sobie. Będę czekać na twoją odpowiedź.

- Ale my się nie znamy...

- Szczerze doceniam twoją miłą wiadomość do mnie. Zapewniam cię, że sprawię ci radość. Będę zachwycony, jeśli zobaczę niektóre z twoich zdjęć. Dziękuję bardzo za szybką odpowiedź, chętnie bym do ciebie zadzwonił, ale ze względu na obecną sytuację w moim miejscu pracy korzystanie z telefonów jest zabronione, dla dobra rannych żołnierzy, którzy są leczeni, udało mi się napisać do ciebie z pomocą naszego lekarza rodzinnego, który był najlepszym przyjacielem mojego zmarłego ojca, zanim zmarł. Mój zmarły ojciec również był lekarzem. Skontaktowałem się z tobą z tego powodu, ale

zanim wyjawię ci ten sekret, chcę się upewnić, że jesteś kimś, kto potrafi zachować tajemnicę bez angażowania drugiej lub trzeciej strony. Możesz również wysłać mi kopię swojego zdjęcia, abym mógł zobaczyć twoją twarz. Daj mi znać, czy jesteś typem, który zachowuje tajemnicę, zanim przejdiesz dalej.

- Potrafię trzymać język za zębami.

- Czy mogę zobaczyć Twoje zdjęcia? To także kopia twojego zdjęcia paszportowego (podsyła skan dokumentu).

- A po co ci moje zdjęcie? To nic ciekawego.

- Chcę zobaczyć twarz, z którą coś robię.

Ponieważ milczę, po paru dniach odstaje kolejny mail:

- Cześć kochanie, oto powód, dla którego się z tobą skontaktowałem. Dobrze jest poinformować, że mam 2,5 miliona dolarów w gotówce, które ukrywam w pudełku z czerwonym krzyżem. Pieniądze te dostałem od mojego zmarłego ojca, dr Aleksandra, który zmarł 1 marca 2022 r. na skutek zatrzymania akcji serca podczas nalotu w Kijowie na Ukrainie. Dr Aleksander Makara był chirurgiem ogólnym, ekspertem w dziedzinie onkologii urologicznej. Nazywano go „doktorem biednych”, ponieważ leczył bezpłatnie tych, których nie było stać na koszty leczenia. Był ukraińskim lekarzem pochodzenia żydowskiego, pracowałam ze zmarłym dr Aleksandrem Makarą w jego szpitalu przed jego nagłą śmiercią. Ponieważ byłam jego jedynym dzieckiem, na początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę powiedział mi o swoim tajnym miejscu, w którym się ukrywał 2,5 miliona dolarów. Nakazał mi przeznaczyć część tych pieniędzy na cele charytatywne, gdyby coś mu się stało. Potrzebuję twojej pomocy, ponieważ te pieniądze nie mogą zostać w Kijowie na Ukrainie, mogą trafić w ręce nacierających wojsk rosyjskich, które wykorzystają je do zakupu większej ilości broni i zabijania niewinnych ludzi. Pomożesz mi otrzymać te pieniądze i zacheć z nimi do czasu, kiedy będę mogła przyjechać do twojego kraju. Chcę wiedzieć, czy mogę ci zaufać z tego powodu. Skontaktowałem się z tobą po przejrzaniu twojego profilu (nie mam i nigdy nie miałam żadnego profilu w mediach społecznościowych - JK). Czy mogę ci zaufać? Zaufaj mi, to jest w 100% wolne od ryzyka dla ciebie i mnie. Teraz mam okazję wydostać stąd pudełko samolotem dyplomatycznym, który przywiózł sprzęt me-



Rząd przygotował nawet specjalną kampanię ostrzegającą przed takimi oszustami

dyczny z Wielkiej Brytanii, a ten samolot Czerwonego Krzyża poleci z powrotem do Wielkiej Brytanii za kilka dni. Chcę skorzystać z okazji, ponieważ teraz nie wiem, kiedy inny samolot poleci stąd do Wielkiej Brytanii. Jeśli zgodzisz się pomóc mi odebrać to pudełko i przechować je w bezpiecznym miejscu do czasu naszego spotkania, udam się do agenta Czerwonego Krzyża tutaj w Kijowie na Ukrainie, aby zarejestrować pieniądze jako ładunek humanitarny Czerwonego Krzyża kategorii B i przetransportować je bez kontroli jako ładunek Czerwonego Krzyża za Ciebie za pomocą samolotu Czerwonego Krzyża, który poleci do Wielkiej Brytanii i innych części świata. To nie jest pranie pieniędzy, ponieważ ładunek został zarejestrowany w organizacji Czerwonego Krzyża jako ładunek humanitarny kategorii B bez kontroli. Proszę, jeśli jesteś zainteresowany otrzymaniem tych pieniędzy w moim imieniu, weźmiesz 20% pieniędzy jako część swojej pomocy i zatrzymasz 80% sumy dla mnie, dopóki nie przyjadę w celu inwestycji w nieruchomości. Postanowiłem znaleźć kogoś prawdziwego, a nie wymyślanego. Dlatego zdecydowałem się skontaktować z Tobą, myślę, że mogę Ci zaufać. Tam, gdzie teraz jestem, w tajnym szpitalu, możemy komunikować się tylko za pośrednictwem środków komunikacji Czerwonego Krzyża, które pozwalają mi tylko na wysyłanie wiadomości e-mail i upewnianie się, że nasza transakcja jest bezpieczna. Czekam na Twoją szybką odpowiedź, abym mogła kontynuować...

No, skoro rzecz idzie o duże pieniądze, postanowiłem wysłać Annie „swoje” zdjęcie. Wybrałem fotkę przystojnego i bogatego lekarza Johna vel Erica od pani Barbary i... wysłałem. Nietrudno się dziwić, że zrobiłem odpowiednie wrażenie.

- Cześć, mój Ukochany - odpisuje szybko Anna. - Dzięki za odpowiedź i przesłanie mi swojego zdjęcia, jesteś takim przystojnym mężczyzną. Nie martw się, nie ujawnię nikomu Twojego zdjęcia i obiecuję, że zachowasz to w tajemnicy, obowiązując między mną a Tobą, i że mnie nie zdradzisz po drodze. Chcę, żebyś wiedział, że nie będzie żadnych problemów w tym projekcie. Po prostu postępuj zgodnie z moimi instrukcjami i instrukcjami firmy kurierskiej Czerwonego Krzyża, ponieważ to oni dostarczą Ci bagaż. Funduszu nie można przelać za pośrednictwem banku, zostanie on

dostarczony do Twojego kraju za pośrednictwem przesyłki dyplomatycznej od firmy kurierskiej. Modliłem się o tę transakcję i mój podstawowy instynkt zaufa mi, że jesteś odpowiednią osobą do tej wspaniałej okazji. Nie masz się czego obawiać, okay. Mam nadzieję, że zachowasz to w tajemnicy, dopóki nie przeprowadzę się do Twojego kraju, aby uniknąć jakiegokolwiek formy wycieku informacji. Dziękuję za szybką odpowiedź na moją propozycję. Ten przelew zostanie dokonany za pośrednictwem immunitetu dyplomatycznego.

I tu zaczynają się schody, bo Anna chce moje pełne dane osobowe, numer telefonu, adres itp. Chyba więc wystarczy tej korespondencji, bo już wiadać, w jaką stronę zmierza. Więcej do Anny z Ukrainy nie piszę. Ona jednak tak szybko nie odpuszcza.

- Witaj, mój Ukochany, nadal czekam na Twoją odpowiedź, aby móc wybrać firmę kurierską, która dostarczy Ci moją przesyłkę.

Ponieważ znów nie ma mojej reakcji, wysyła mail z innym adresem:

- Jak tylko otrzymam tę informację, wyślę je do Ciebie w celu natychmiastowej dostawy. Bądźcie pewni, że wszystkie niezbędne ustalenia zostały zawarte, nie jesteście narażeni na żadne ryzyko, ponieważ jest to zgodne z prawem. Proszę, poświęćcie tej propozycji pilną uwagę, na jaką zasługuje. Będę czekać na odpowiedź.

Odpowiedzi oczywiście nie będzie, bo nie ma żadnej Anny z pieniędzmi dla mnie. Podobnie jak Johna czy Erica. Są oszuści, na których radzę uważać. Zwłaszcza paniom, bo to one są częściej ofiarami, choć - przyznam - trudno czasem przejść obojętnie obok takich zapewnień: -Kiedy jesteś zakochana w kimś lub naprawdę lubisz tę osobę, zawsze możesz nazwać ją swoim królem lub królową. Ta osoba jest już częścią ciebie i zawsze możesz nazwać ją pięknym imieniem. Dlatego niektórzy mężczyźni mówią: - Zawsze będę cię traktował jak królową. To znaczy, że bez względu na wszystko zawsze będę przy tobie...

Piękne, prawda?

JERZY KAMIŃSKI

Korzystanie z portali społecznościowych i aplikacji randkowych z pewnością jest zabawne i sprawia nam przyjemność, jednak musimy pamiętać o kilku podstawowych zasadach bezpieczeństwa. Przede wszystkim zasada ograniczonego zaufania. Poznając kogoś w sieci, nigdy nie masz pewności kim jest osoba po drugiej stronie i jakie ma wobec Ciebie zamiary. Zanim wejdiesz z kimś w relację, zastanów się, skąd ta osoba Cię zna i w jaki sposób trafiła na Twój profil. Zweryfikuj, czy nowo poznana osoba jest tą, za którą się podaje. Sprawdź jej dane w internecie (np. imię, nazwisko, adres e-mail). Jeśli otrzymasz od niej zdjęcia, sprawdź, czy są prawdziwe i czy nie pochodzą z przypadkowych stron internetowych. Poproś o bezpośredni kontakt, np. rozmowę telefoniczną lub rozmowę wideo. Jeśli rozmówca będzie tego unikać, zachowaj czujność. Ostrożnie podchodź do wszystkich tematów związanych z finansami. Jeśli osoba, z którą korespondujesz, poprosi Cię o pieniądze (nawet niewielką kwotę), zachowaj czujność. Uważaj na zbyt szybkie wyznania miłosne, deklaracje spędzania wspólnie reszty życia, propozycje szybkiego wzbogacenia się. Nigdy nie podawaj swoich prywatnych danych, haseł, czy numerów kart kredytowych. Pod żadnym pozorem nie wysyłaj skanu swoich dokumentów. Nie klikaj w linki przesłane od osób poznanych w sieci, nie pobieraj przesyłanych załączników i nie instaluj aplikacji, do których będzie namawiał Cię rozmówca. Stosuj silne hasła i weryfikację dwuetapową, zwłaszcza w poczcie elektronicznej i na portalach społecznościowych. Pamiętaj – w każdej chwili masz prawo „wylogować się” i zakończyć znajomość.

POWIAT

W sobotę, 23 sierpnia, mieszkańcy powiatu oławskiego będą mogli wybierać spośród aż trzech dożynkowych wydarzeń. Tego dnia swoje święta plonów organizują gmina Domaniów, miasto i gmina Jelcz-Laskowice oraz gmina Oława

W programach nie zabraknie tradycji, konkursów, występów lokalnych artystów, a także koncertów gwiazd polskiej sceny muzycznej.

Gmina Domaniów – Afromental gwiazdą wieczoru

Święto gminy Domaniów odbędzie się na boisku w Piskorzówku. Organizatorzy przygotowali program łączący tradycyjne elementy dożynkowe z atrakcjami artystycznymi.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 13:00 mszą świętą w kościele Najświętszej Maryi Panny w Domaniowie. Następnie, o 14:00, odbędzie się oficjalne otwarcie oraz konkursy: na najpiękniejszy wieniec dożynkowy i plastyczny dla dzieci. Na scenie wystąpią m.in. Orkiestra Dęta OSP Domaniów, chór „Jubilat” i zespół wokalny „Gaudentes Voces”.

O dobrą zabawę zadbają również zespół Freaky Boys oraz DJ Damian Fudata. Największym muzycznym wydarzeniem wieczoru będzie koncert zespołu **Afromental**.

Harmonogram wydarzenia:

13:00 – MSZA ŚWIĘTA W KOŚCIELE NNMP W DOMANIOWIE
14:00 – OFICJALNE OTWARCIE UROCZYSTOŚCI
KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZY WIENIEC
KONKURS PLASTYCZNY DLA DZIECI
14:30 – WYSTĘP ORKIESTRY DĘTEJ OSP DOMANIOW
15:20 – WYSTĘP CHÓRU „JUBILAT”
15:55 – KONCERT ZESPOŁU WOKALNEGO „GAUDENTES VOCES”
17:00 – WYSTĘP ZESPOŁU FREAKY BOYS
18:00 – OGŁOSZENIE WYNIKÓW KONKURSÓW
19:00 – ZABAWA Z DJ DAMIANEM FUDATĄ
20:00 – KONCERT ZESPOŁU AFROMENTAL
21:00 – ZABAWA TANECZNA Z DJ-EM

Jelcz-Laskowice – Anna Wyszkonil na finał

Tegoroczne dożynki gminne Jelcza-Laskowice odbędą się w Miłocicach. Święto rozpocznie się tradycyjnym korowodem dożynkowym i mszą świętą dziękczynną za plony. Następnie odbędzie się ceremonia dożynkowa, a przez cały dzień organizowane będą konkursy i koncerty.

Na scenie pojawi się m.in. Wrocławska Orkiestra Dęta, zespół Świtezianie, grupa Miłogranie oraz sekcje artystyczne Miejsko-Gminnego Centrum Kultury. Konkursy obejmą wybór najpiękniejszego wieńca oraz najładniejszej posesji.

Wieczorem, o godzinie 20:00, wystąpi **Anna Wyszkonil**, jedna z najpopularniejszych polskich wokalistek. Po jej koncercie uczestnicy będą mogli bawić się podczas zabawy tanecznej.

Harmonogram wydarzenia:

13:00 – KOROWÓD DOŻYNKOWY
14:00 – MSZA ŚWIĘTA DZIĘKCZYNNA ZA PLONY
15:00 – CEREMONIAŁ DOŻYNKOWY
16:00 – KONCERT WROCŁAWSKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ

Święto plonów razy trzy

16:30 – WYSTĘP ZESPOŁU LUDOWEGO „ŚWITEZIANIE”
17:00 – ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU NA WIENIEC DOŻYNKOWY
17:30 – KONCERT ZESPOŁU „MIŁOGRANIE”
19:00 – KONCERT FOLKOWY SEKCJI MGCK
19:30 – ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU NA NAJPIĘKNIEJSZĄ POSESJĘ
20:00 – KONCERT ANNY WYSZKONIL
21:30 – ZABAWA TANECZNA

Gmina Oława – zagrają Elektryczne Gitary

Dożynki gminy Oława w tym roku odbędą się w Gaci, na boisku przy szkole podstawowej. Rozpoczną się o godzinie 14:00 mszą świętą w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i barwnym korowodem dożynkowym.

Część artystyczna obejmie występy lokalnych zespołów: Kapeli Po Naszemu, Zespołu Pieśni i Tańca Porębiok, Klubu Seniora Kalina oraz gości z Litwy – Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego Rudomianka.

Nie zabraknie konkursów: na najładniejszy wieniec, najlepsze potrawy regionalne i najsmaczniejszą nalewkę. Wieczorem scenę przejmą gwiazdy – o 19:30 wystąpi „Best of Rock Music Show”, a o 21:00 na scenie pojawią się **Elektryczne Gitary**. Na zakończenie przewidziana jest zabawa taneczna z DJ-em.

Harmonogram wydarzenia:

14:00 – MSZA ŚWIĘTA W KOŚCIELE PW. PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO, KOROWÓD DOŻYNKOWY
15:15 – POŚWIĘCENIE WIENCÓW, MISTERIUM PRZEKAZANIA CHLEBA, PRZEMÓWIENIA
16:15 – WYSTĘP DZIECIĘCEGO ZESPOŁU KAPELA PO NASZEMU
16:45 – KONCERT ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA „PORĘBIOK”
17:15 – WYSTĘP KLUBU SENIORA „KALINA”
17:30 – OGŁOSZENIE WYNIKÓW KONKURSÓW
NAJŁADNIEJSZY WIENIEC DOŻYNKOWY
PLONY MAJĄ MOC
NAJSMACZNIEJSZA NALEWKA
18:15 – KONCERT ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA LUDOWEGO „RUDOMIANKA” (LITWA)
19:30 – KONCERT „BEST OF ROCK MUSIC SHOW”
21:00 – KONCERT ELEKTRYCZNYCH GITAR
22:00 – ZABAWA TANECZNA Z DJ-EM

(KT)



(KT)

KINO oława | REPERTUAR **22.08 – 28.08.2025**

	22.08 PIĄTEK	23.08 SOBOTA	24.08 NIEDZIELA	26.08 WTOREK	27.08 ŚRODA	28.08 CZWARTEK
SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT 3	15:30	15:30	15:30	15:30	15:30	15:30
ZAKRĘCONY PIĄTEK 2	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45
DIAMENTY	20:00	18:00	20:00	18:00	20:00	18:00
TOGETHER	20:15	20:00	20:15	20:00	20:15	20:00
O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ 2	14:00	14:00	14:00	15:45	15:45	15:45
BEN NIE MA LEKKO	16:00	16:00	16:00			
PAW ZWYCZAJNY	18:00	20:45	18:00	20:45	18:00	20:45

Centrum Sztuki w Oławie
Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze
www.kultura.olawa.pl



„Mikrokosmos” na oławskim Rynku

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki w Oławie zaprasza na spektakl „Mikrokosmos” w wykonaniu Wrocławskiego Teatru Pantomimy, który odbędzie się 22 sierpnia o godzinie 19.00 na Rynku w Oławie

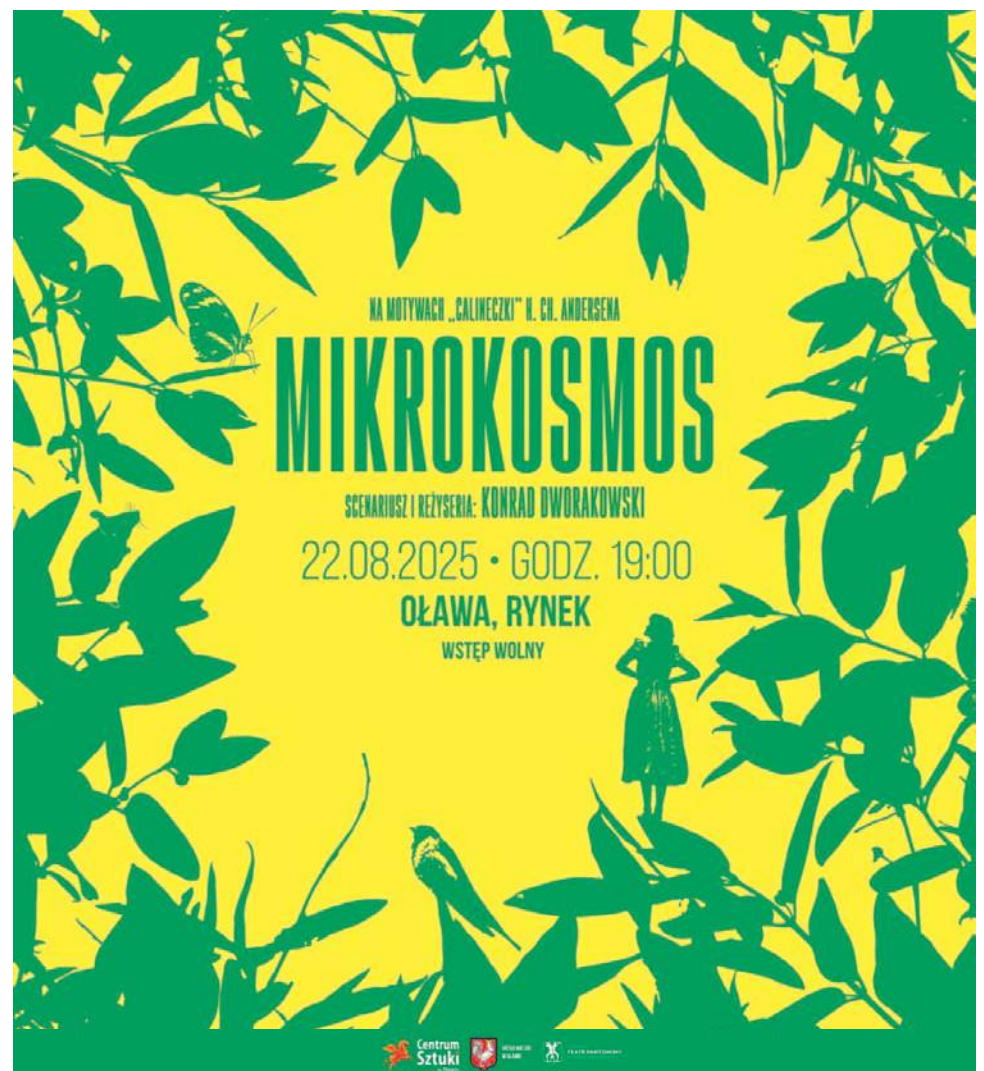
Nawet najmniejsi z nas – byli kiedyś jeszcze mniejsi. Nawet najbardziej dorośli... nie byli dorośli. Nawet naj-

bardziej doświadczeni byli niedoświadczeni. Każdy był kiedyś dzieckiem. Są wśród nas zapewne także i tacy, którzy na zawsze chcieliby nim pozostać. Żeby od nowa uczyć się świata, wszystkiego po raz pierwszy dotknąć, poczuć i posmakować. A potem dziwić się, jaki świat jest niezwykły... Gdyby, chociaż przez chwilę, być znowu małym... można byłoby biec przed siebie i gwizdać, skakać przez kałuże, cieszyć się...nawet gdyby to, co prawdziwe, zmieszało się z wyobraźnią, można byłoby naiwnie wierzyć, że świat może być piękny i bezpieczny. A ja w samym jego środku mogę czuć się wolnym.

Christian Andersen napisał *Calineczkę* poszukując w dziecku, którego metaforą jest dwuipółcentymetrowa dziewczynka, dowodu bezbronności, posłuszeństwa, niewinności; wskazując jednocześnie ogromny wpływ świata zewnętrznego na to, co dzieje się z bohaterem. *Mikrokosmos* jest swobodną interpretacją tej popularnej baśni.

Calineczka jest jedynie pretekstem do zderzenia się z podobnymi wątkami, ale na zasadach, które dyktuje w opowieści bohater ciekawy świata, silny i zdecydowany, dążący do tego, by być sobą i czuć się wolnym.

(KT)



OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym

- 0,95 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym

- dopłata 6 zł brutto
- słowo w kolorze czarnym

- 12 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym

- 25 zł brutto
- słowo w kolorze czarnym

- 29 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym

- 29 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych

- 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo

- 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych

- 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów

- 7 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurow ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tyśa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polas.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone
następująco: Reklama, Ogłoszenie
płatne, Strona dofinansowana przez...,
(TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst
reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurow ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

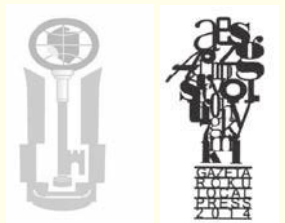
Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec



DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię murarza.

Tel. 502 411 884
- Zatrudnię pracownika budowlanego

Tel. 793 309 252

FIRMA

TREH LOGISTYKA SP. Z O.O.
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA
STANOWISKU: PRACOWNIK
GOSPODARCZY, STRÓŻ.
ZAKRES OBOWIĄZKÓW:
DROBNE PRACE GOSPODARSTWA
(KOSZENIE TRAWY, SPRZĄTANIE)
NA ZEWNĄTRZ OBIEKTU,
PILNOWANIE POWIERZONEGO
MIENIA.
MIEJSCE PRACY: NOWY DWÓR.
ADRES MAILOWY DO SKŁADANIA
CV: praca@piekarniahert.pl
LUB KONTAKT POD NUMEREM
TELEFONU: 783 838 410.

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport

Tel. 661-515-308
- Kupię starocie, militaria

Tel. 502 627 675

SPRZEDAŻ

- Producent rolet wewnętrznych w

kasiecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj
Oławski 11, Tel. 537-509-599
- Zegar stojący

Tel. 502 627 675

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B.

BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki
„Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestra-
cja telefoniczna od 14:30 pod nume-
rem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL

Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATA-

RZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental
Clinic, Tel. 71 301 66 66 [www.easy-](http://www.easy-dent.pl)
[dent.pl](http://www.easy-dent.pl)
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA

PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel.
71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY,

EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66
66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED.

AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK,
EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66
66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LE-

WANDOWSKA, EasyDent Dental Cli-
nic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzy-

bowska, EasyDent Dental Clinic, Tel.
71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT. 8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

- GASTROSKOPIA - Gabinet chirur-

giczny: specjalista - chirurg JACEK
RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71
302 86 66

- SPECJALISTA ORTOPEDA Pry-

watny Gabinet Lekarski dr n. med.
LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w
Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym
Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-
18 Tel. 601 702 263

- LEKARZ WETERYNARII JERZY GI-

GOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty
domowe, Tel. 604 177 146

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROZÓW SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY OŁAWA

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu
położonego w obrębie wsi Sobocisko w gminie Oława

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), w związku z uchwałą Nr XLIV/297/2013 Rady Gminy Oława z dnia 30 kwietnia 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Marszowice, Miłonów, Sobocisko, Lizawice, Zabardowice w gminie Oława oraz uchwałą nr XXXI/189/2016 Rady Gminy Oława z dnia 9 listopada 2016 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Marszowice, Miłonów, Sobocisko, Lizawice, Zabardowice w gminie Oława, a także na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Sobocisko w gminie Oława, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w terminie od 29 sierpnia 2025r. do 19 września 2025r. w siedzibie Urzędu Gminy Oława, pok. 19, Pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława, w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława pod adresem: <https://www.bip.gminaolawa.pl/m,823,rejestr-urbanistycznyzagospodarowanie-przestrzenne.html>.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 9 września 2025 r. o godz. 15:00 w Świetlicy Wiejskiej w Sobocisku nr 25A.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, do ww. dokumentu można składać uwagi i wnioski.

Uwagi i wnioski należy składać do Wójta Gminy Oława w nieprzekraczalnym terminie do dnia 3 października 2025r. w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@gminaolawa.pl a także ustnie do protokołu, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Oława.

Wójt Gminy Oława - Artur Piotrowski

Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych odbywać się będzie na podstawie art. 6 ust. 1 lit c) RODO w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennymi oraz na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1). Informuję, że szczegółowa klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie: <https://bip.gminaolawa.pl/>.

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	601-146-905
Patrol zmotoryzowany	-	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	-	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	-	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	-	71 381 32 29
Ośrodek Kultury	-	71-313-28-29
Kapielisko OCKF	-	71-313-21-89
Dom Dziecka	-	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	-	71-313-25-17
Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-70
Miejski Zespół Ekonomiczno	-	71-313-25-70
-Administracyjny Szkół	-	801-703-703
Inf. LOT	-	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wroclawska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocioszenia	-	71-313-22-41
MB Różańcowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Foltwarska	-	71-318-71-07
UP ul. Bożka	-	502-018-319
UP ul. Wroclawska	-	71-318-81-61
UP ul. Techników	-	71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	-	71-318-22-89
- Jelcz-Laskowice	-	71-313-51-11
- Oława	-	71-313-51-11

TELEFONY W DOMANIOWIE	
Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79
TELEFONY W GMINIE OŁAWA	
Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57
TELEFONY ZAUFANIA	
Telefon Zaufania Anonimowych	
Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67
TELEFONY DO SZPITALA	
dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91
ODDZIAŁ DZIECIĘCY	
ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97
ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY	
ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32
ODDZIAŁ CHIRURGICZNY	
ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46
ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY	
ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- ginekologiczno-położnicza
	- 71-301-1351
dyżurka lekarska	- porodówka
	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska	- ginekologiczno-położnicza
	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska	- porodówka
	- 71-301-13-50
ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY	
ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57
ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY	
ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62
RÓŻNE	
laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26
PORADNIE SPECJALISTYCZNE	
pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	
-	- 71-301-13-00
-	- 71-301-13-75
-	- 71-301-13-76

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczuk specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► Karolina RAJKOWSKA-STROJS, lek. spec. dermatolog-wenerolog, dermatologia dziecięca, dermatoskopia, laseroterapia, medycyna estetyczna Oława, ul. Różana 8, gabinet 4. Tel 71 3087146 - rejestracja przez portal znanylekarsz.pl

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62 m kw, lp, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

SPRZEDAŻ MIESZKANIA JELCZ-LASKOWICE 3 POKOJE. TEL. 669 392 052

► Sprzedam 40-metrowe mieszkanie na osiedlu Sobieskiego w Oławie. W cenie meble oraz sprzęt AGD. Tel. 729 553 342

► Sprzedam garaż za stadionem Tel. 604 436 459

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę mieszkanie w Oławie Tel. 664 561 922

WYNAJMĘ POKÓJ W MIESZKANIU 2-POKOJOWYM. CENA 800 ZŁ + OPŁATA ZA WODĘ I PRĄD TEL. 605 996 555 LUB 735 607 667

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► **GEODEZJA**, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi ogrodnicze. Tel. 57 135 35 30

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

AGD

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Naprawy, serwis telewizorów. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan, gaz Tel. 503 609 482

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Brukarstwo Tel. 502 411 884

► Malowanie, gładzie, panele, kafelki, regipsy Tel. 661 563 060

► Ocieplenie domów - mycie, naprawa, malowanie elewacji Tel. 661 563 060

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYŃCIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl



KRZYŻÓWKA Z CYTATEM

1		2		3		4		5		6		7		8
				9										
10										11				
				12										
13	14		15							16	17		18	
					19		20							
21										22				
					23	24		25						
26		27		28						29		30		31
				32										
33										34				
				35										
36										37				

Litery z żółtych kratek, czytane rzędami poziomymi, utworzą cytaty Cyserona, który stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo:

1) „dzieło” wiertarki; 6) podhalański gospodarz; 9) śląskie miasto z hutą szkła; 10) apatia, melancholia, nuda; 11) energetyczny taniec z lat 60-tych minionego wieku; 12) minerał używany w ogrodnictwie do odkwaszania gleby; 13) litewskie miasto, związane z Adamem Mickiewiczem; 16) ogrodowy krzew kwitnący... zimą, 19) ziołka zalane wrzątkiem; 21) najbardziej znana u nas fabryka czekolady; 22) zabytkowe miasto w pobliżu Florencji (Włochy); 23) jest produkowane z kwarcowego piasku z dodatkiem topników (węglany, tlenki); 26) mityczny przywódca poszukiwaczy złotego runa; 29) na hipodromie – trybuna dla widzów; 32) twój wizerunek w... lustrze; 33) afrykańskie państwo i rzeka w zachodniej Afryce; 34) muzułmańska jałmużna; 35) usuwanie błędów w dokumentach i tekstach; 36) zwykle „wraca” do czyniącego zło; 37) kolokwialnie o lekarzu.

Pionowo:

1) częsty pasożyt u dzieci, rzadziej u dorosłych; 2) wystąpienie rzeki z koryta; 3) coraz powszechniejszy rodzaj skrzyżowań dróg; 4) nieszczęśliwa ukochana Tristana; 5) rowerowe koło po kraksie; 6) część miasta zamieszkała zwykle przez społeczność żydowską; 7) płonący symbol w czasie trwania Igrzysk Olimpijskich; 8) np. twórca dzieła literackiego, plastycznego; 14) szkolny stopień; 15) pogodna lub pochmurna „kopuła” nad nami; 17) ustrój panujący w Rosji od połowy XVI w. do początków XX wieku; 18) Ac, promieniotwórczy pierwiastek chemiczny, stosowany w radioterapii; 20) może być kwiatów lub... kluczy; 24) w historii Polski wydarzyły się w latach 1772, 1793 i 1795; 25) ... kwiatowa, to prawdziwy raj dla pszczoł; 26) marka polskiego ciężkiego motocykla, produkowanego w Szczecinie w latach 1956 – 1965; 27) tyka i bije dla każdego z nas tak samo; 28) niewielkie, ale cenione zwierzę futerkowe; 29) baśniowy skarbiec z „Księgi tysiąca i jednej nocy”; 30) hiszpański odpowiednik burmistrza; 31) podczas kwesty wrzucamy do skarbonki.

(kram)

OŁAWA

“KWADRACIAK”

ul. Chrobrego 23a (I piętro)

601 583 669

www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14



fol. arch. prywatne

Maja Zegar

Na leczenie i rehabilitację 16-letniej Mai Zegar. WARTO POMÓC!

Podczas wrześniowej edycji Oławskiej Niedzieli Święta Przedsiębiorczości odbędzie się zbiórka na leczenie i rehabilitację 16-letniej Mai Zegar, która zmaga się z osteosarcomą - złośliwym nowotworem kości. Pomóc można jednak już teraz

Na wydarzeniu zostanie przygotowane stoisko chary-

tatywne, które poprowadzą organizatorzy wraz z wolontariuszkami z grupy Help - Heroiczna Ekipa Lokalnej Pomocy. Dochód z licytacji i loterii trafi na konto Mai. - W akcję włączają się m.in. Szkoła Podstawowa nr 1 w Oławie oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, a także wielu mieszkańców i przedsiębiorców. Liczymy, że wspólnie uda nam się pomóc Mai w jej walce z chorobą - mówi Małgorzata Kwaśniewska, współorganizatorka oławskich niedziel.

Trwa zbiórka fantów na wrześniowe stoisko. Organizatorzy apelują, aby przekazywane przedmioty były nowe - mogą to być zarówno drobne upominki, jak i większe rzeczy. Zgłoszenia przyjmują wolontariuszki z grupy Help oraz Małgorzata Kwaśniewska (tel. 695 354 070, messenger, WhatsApp).

Pomóc można także wpłacając darowiznę na zbiórkę internetową: www.dzieci.naradunek.org/maja-zegar. Maja to zwyczajna nastolatka - otwarta, pełna wrażliwości, nieco zbuntowana indywidualistka. Lubi rysować, spędzać czas ze znajomymi i słuchać muzyki. Sama często angażowała się w pomoc innym - jako wolontariuszka WOŚP czy podczas lokalnych zbiórek, na które własnoręcznie piekła babeczki. Kocha zwierzęta, szczególnie koty, a w swoim ogródku opiekowała się zaprzyjaźnionym jeżem.

W marcu tego roku Maja zaczęła odczuwać ból kolana. Początkowo wydawało się, że to przeciążenie po zajęciach sportowych. Jednak badania wykazały poważną diagnozę - osteosarcoma G3, złośliwy, szybko postępujący nowotwór kości. Od tego momentu życie Mai i jej bliskich zmieniło się całkowicie. Dziewczyna jest w trakcie intensywnego leczenia - za nią już pierwszy cykl chemioterapii, czekają ją kolejne, a następnie operacja usunięcia guza i wszczepienie endoprotezy.

- Maja bardzo źle znosi leczenie, ale mimo bólu i ogromnych trudności walczy każdego dnia. Tęskni za zwykłym życiem, za przyjaciółmi, za swoim kotem Psołką. Potrzebuje teraz wsparcia - opieki, rehabilitacji i czasu, żeby dojść do siebie - mówi jej mama

(KT)

REPERTUAR

22-28.08.2025

GODZINY OTWARCIA: 9:45-20:25

GO KINO

PREMIERA TOGETHER HORROR NAPISY PT-CZW 15:00 19:45	PREMIERA SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT 3 FAMILIJNY, PRZYGODOWY, DUBBING PT-CZW - 10:15 12:45 CZW - 12:45
HITI O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ 2 FAMILIJNY, PRZYGODOWY POLSKI PT-SR - 10:15 15:30 17:40 CZW - 15:30 17:40	HITI PAN WILK I SPÓŁKA 2 ANIMACJA, FAMILIJNY, KOMEDIA PT-CZW 10:00 12:15 14:45 17:15
NIKT 2 THRILLER, AKCJA NAPISY PT-CZW 18:00 20:00	VINCI 2 KOMEDIA KRYMINALNA POLSKI PT-CZW 13:00 19:30
ZNIKNIĘCIA HORROR, NAPISY PT-CZW 17:30 20:10	SMERFY. WIELKI FILM ANIMACJA, PRZYGODOWY PT-CZW 10:00 12:00 14:00 16:00

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

gokino

ZBIÓRKA FANTÓW DLA MAI

NA WRZEŚNIOWĄ OŁAWSKĄ NIEDZIELĘ

Maja ma 16 lat i jest z Oławy.
Choruje na osteosarcomę - złośliwy nowotwór kości.
Przed nią operacja, dalsze leczenie i długa rehabilitacja

RAZEM Z HELP ZBIERAMY FANTY:

- NOWE RZECZY
- KSIĄŻKI
- NOWE ZABAWKI
- BONY PODARUNKOWE
- WEJŚCIÓWKI
- GADŻETY

Chcesz pomóc? Dzwonić/ pisać do nas:

Małgorzata Kwaśniewska - 695 354 070 lub messenger/ WhatsApp
lub Help- Heroiczna Ekipa Lokalnej Pomocy | Oława

Fundacja „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową”, ul. Ślężna 114s/1, 53-111 Wrocław
Płatności za pomocą: PayU, PayPal, Blik, karta, przelewy online i tradycyjne
Przekazanie 1,5% podatku - KRS 0000086210
KRS 0000086210

ROBERT WIĘCKIEWICZ

BORYS SZYC

ZOFIA JASTRZĘBSKA

LUKASZ SIMLAT

PIOTR WITKOWSKI

JĘDRZEJ HYCNAR

MARCINA DOROCINSKIEGO

REŻYSERIA JULIUSZ MACHULSKI

VINCI 2

WKRÓTCE W KINACH

JELCZ-LASKOWICE

Sport i integracja

Młodzież z Gudensbergu, Szczyrca i Jelcza-Laskowic spotkała się na „Matczynej Górze”

W niedzielę, 10 sierpnia 2025 roku, Park Strzelecki „Matczyna Góra” w Jelczu-Laskowicach stał się areną wyjątkowego wydarzenia sportowego i integracyjnego. Na zaproszenie władz miasta odbyło się międzynarodowe spotkanie młodzieży z partnerskich miejscowości - Gudensbergu w Niemczech, Szczyrca na Ukrainie oraz Jelcza-Laskowic. W programie znalazły się zawody strzeleckie, które zorganizowali wspólnie Strzeleckie Bractwo Kurkowe Grodu Jelcz-Laskowice i Miejsko-Gminna Liga Obrony Kraju.

Do rywalizacji stanęła 26-osobowa grupa młodzieży. Strzelania odbyły się w atmosferze sportowej rywalizacji, ale przede wszystkim - przyjaźni i wzajemnego szacunku. Zawodnicy walczyli o miano najlepszego strzelca, a w klasyfikacji końcowej zwyciężyła Hania Wota, która zajęła pierwsze miejsce.

Międzynarodowe zawody strzeleckie



Uczestnicy zawodów wraz z opiekunami

Na podium znaleźli się także: Nazar Mozil (II miejsce) i Faustyna Sporyszkiewicz (III miejsce). Kolejne lokaty

przypadły Yelyzavicie Fito (IV), Darynie Khariv (V) oraz Darynie Zaiats (VI).

Swoje umiejętności sprawdził także opiekunowie młodzieży. Najlepszą w tej kategorii okazała się Oksana

Kvasnytsia, przed Olhą Mozil i Natalią Pidhirną.

Laureaci czołowych miejsc otrzymali Odznaki Sprawności Obronnej LOK, a wszystkim uczestnikom wręczono pamiątkowe dyplomy. Nad prawidłowym i bezpiecznym przebiegiem zawodów czuwali doświadczeni działacze i sędziowie: Aleksander Mitek (prowadzący strzelanie), Jarosław Czachor (sędzia główny), Mieczysław Nyklarz (sędzia obliczeniowy), a także obsada stanowisk strzeleckich - Aleksander Mitek, Zbigniew Frąckowiak, Jarosław Czachor i Krzysztof Bronowicki. Dokumentację zawodów prowadził Jacek Mikołajczyk.

Opiekę nad młodzieżą sprawowali: Ksawery Piśniak, Joanna Gorgoń, Oksana Kvasnytsia i Natalia Pidhirna.

**WSPÓŁPRACA
PONAD GRANICAMI**

Organizatorzy podkreślają, że możliwość przeprowadzenia międzynarodowych zawodów była nie tylko cennym doświadczeniem organizacyjnym, ale także dowodem owocnej

współpracy międzysamorządowej.

- To wydarzenie jest przejawem dobrych relacji z władzami samorządowymi Jelcza-Laskowic. Pozwala nam nie tylko realizować zadania statutowe, takie jak popularyzacja strzelectwa sportowego wśród dzieci i młodzieży, ale także promować nasze miasto na arenie międzynarodowej - mówi Jacek Mikołajczyk, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, reprezentujący zarówno Bractwo Kurkowe, jak i LOK.

Zarówno organizatorzy, jak i uczestnicy nie kryją satysfakcji z przebiegu zawodów. Zgodnie podkreślają, że integracja młodzieży poprzez sport to inwestycja w przyszłość i fundament dalszej współpracy miast partnerskich.

Na zakończenie Strzeleckie Bractwo Kurkowe Grodu Jelcza-Laskowic oraz Zarząd Miejsko-Gminny LOK skierowali podziękowania do wszystkich osób, które poświęciły swój czas, aby wspólnie stworzyć to wyjątkowe wydarzenie.

(KT)



Jan Kownacki (w środku) w towarzystwie Dariusza Witkowskiego (z lewej) i Artura Piotrowskiego (z prawej)

Jan Kownacki wyróżniony przez PZPN

PIŁKA NOŻNA

Doceniony

Były wójt, obecnie prezes LKS Błyskawicy Gać otrzymał Srebrną Odznakę Honorową Polskiego Związku Piłki Nożnej

W komunikacie klubu czytamy: - Z dumą informujemy, że nasz prezes, pan Jan Kownacki, został dziś uhonorowany Srebrną Odznaką Honorową Polskiego Związku Piłki Nożnej! Odznaczenie to, przyznane uchwałą zarządu PZPN, jest wyrazem uznania za 50 lat działalności pana Jana w świecie sportu. Pan Jan odebrał odznakę z rąk wójta Artura Piotrowskiego oraz pana Dariusza Witkowskiego, wiceprezesa

Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej. To naprawdę wyjątkowa chwila, która podkreśla ogromny wkład pana Kownackiego w rozwój i promocję piłki nożnej oraz sportu na przestrzeni pół wieku. Gratulujemy panu prezesowi tego zaszczytnego wyróżnienia i dziękujemy za jego nieocenioną pracę i poświęcenie!

(KT)

Mateusz Rzeźnik odchodzi z Acana Moto-Jelcz Oława

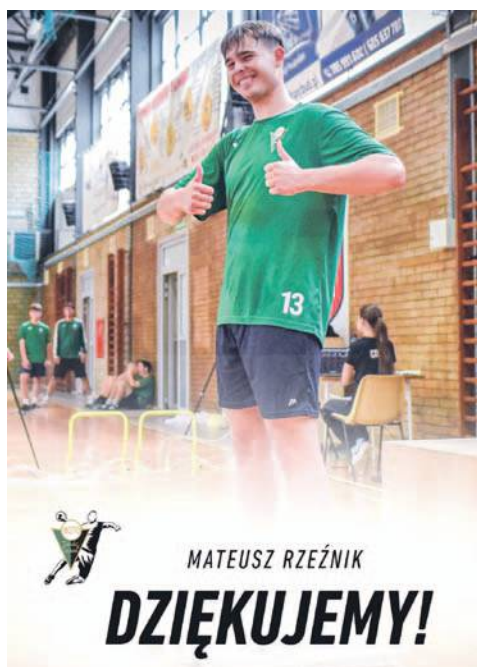
PIŁKA RĘCZNA

Zmiany

Klub podziękował mu w mediach społecznościowych

W komunikacie czytamy: - Trudno znaleźć odpowiednie słowa, by podziękować Ci za te wszystkie lata spędzone na parkiecie w naszych barwach. Twoja decyzja o zakończeniu gry u nas to chwila, która z pewnością zostawi w sercach kibiców ogromną pustkę. Odchodzisz, ale zostawiasz po sobie coś więcej niż tylko wspomnienia zwycięstw. Zostawiasz kawał serca, który wkładałeś w każdy mecz. Dziękujemy Ci za ten czas, za pasję, determinację i zaangażowanie. Za to, że zawsze dawałeś z siebie 100%, niezależnie od wyniku. Dziękujemy za emocje, które przeżywaliśmy razem z Tobą. Życzymy Ci wszystkiego, co najlepsze w dalszym życiu, zarówno zawodowym, jak i prywatnym. Jesteś i zawsze będziesz częścią naszej drużyny.

(KT)



Znów wygrała. Alicja Sidor jest nie do zatrzymania!

JELCZ-LASKOWICE

Sukces

Reprezentantka Jelcz Triathlon Project trzeci rok z rzędu zwyciężyła Rynkayakbike Wieruszów!

Startując w upalnych, niemal tropikalnych warunkach, pokazała doskonałą formę i nie dała rywalkom szans.

Rywalizacja obejmowała trzy etapy: 6-kilometrowy bieg, 15-kilometrową jazdę rowerem po wymagającej, piaszczystej trasie oraz 3-kilometrowy odcinek kajakiem. Sidor świetnie poradziła sobie na każdym z dystansów, potwierdzając swoją dominację w tej imprezie.

Ogromne brawa dla Alicji za niesamowitą formę, determinację i ducha walki!

(KT)



Alicja Sidor (z prawej) na najwyższym stopniu podium

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - MZKS „Lechia” Dzierżoniów 1:1

Remis nie zadowala nikogo

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Drugi punkt w tym sezonie wywalczyli oławianie pod wodzą trenera Grzegorza Sajewicza

1:0 - DAMIAN CELUCH (W 10 MIN.)
1:1 - ALEX PRZEWOŹNY (48)

OŁAWA 14 SIERPNIA 2025. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW OK. 200.

SĘDZIOWALI

ADRIAN DOROCKI - ARBITER GŁÓWNY,
A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - IGOR ROSIAK
I JAROSŁAW KRAŻEWSKI (WSZYSTYCH KS
WAŁBRZYCH).

CZERWONE KARTKI

MATEUSZ BRZOZA (W 40 MIN.) ORAZ KACPER
OPATOWSKI (90+7 - ZA DWIE ŻÓŁTE).

ŻÓŁTE KARTKI

DAWID WALLEWSKI (W 1 MIN.), KACPER
OPATOWSKI (12), KRZYSZTOF GANCARCZYK
(39), RADOŚLAW KRZYSKÓW (56), DOMINIK
WATUSZKO (78), DAMIAN CELUCH (82) ORAZ
KACPER POLAŃSKI (82).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

LUBECKI - OPATOWSKI, KRZYSKÓW, ROUBUT,
BRZOZA - WANDEL (46 MATUSIK), BO CZAR (42
HUK), GANCARCZYK (86 BŁASZCZYK), DANIELIK
(55 WĘGLAROWICZ), DOBKOWSKI - CELUCH
(90+5 URYSZ).

MZKS „LECHIA” DZIERŻONIÓW

SZADY - GAWEL (46 WATUSZKO, 82 DUDA),
JURASZEK, CHRAPEK, TROIANO - TWARDOWSKI
(46 POLAŃSKI), WASILEWSKI, CHLIPAKA (88
KAJTKOWSKI), TRAGARZ (46 PRZEWOŹNY) - BUĆ,
TRZEPACZ (66 RZEPSKI).

Żadna z drużyn nie była zadowolona po tym meczu. Goście byli rozczarowani, bo przez ponad 50 minut grali z przewagą jednego zawodnika, a w doliczonym czasie u gospodarzy brakowało już



Jacek Polasz

Krzysztof Gancarczyk mógł zdobyć zwycięskiego gola dla „Moto-Jelcza”, ale przestrzelił z rzutu karnego

dwóch piłkarzy. Oławianie również schodzili z boiska niezadowoleni, bo nie wykorzystali świetnej okazji do wygranej, jaką był zmarnowany rzut karny.

Początek meczu należał do gospodarzy, którzy zaatakowali bramkę rywali. W 7 minucie Mateusz Dobkowski dośrodkował do Damiana Celucha, ale piłka po jego uderzeniu wyszła na róg. Karol Danielik wykonał rzut rożny, lecz piłkę po głowce Radosława Krzyśkowskiego wybito sprzed linii bramkowej. W 10 min. Patryk Chrapek nie opanował górnej piłki w polu karnym, przejął ją Damian Celuch i z bliska pokonał bramkarza gości. W 28 min. Szymon Tragarz sfaulował Aleksandra Boczarę przed polem karnym, a Maksim Roubut strzelił nad bramką z rzutu wolnego.

W 40 minucie doszło do zdarzenia, które osłabiło dru-

żynę gospodarzy. Mateusz Brzoza sfaulował rywala przed polem karnym, a sędzia uznał, że zawodnik „Lechii” wychodził na czystą pozycję i ukarał naszego obrońcę czerwoną kartką. Ten faul był niepotrzebny, bo Bartosz Lubecki pewnie byłby szybszy niż napastnik gości. Patryk Chrapek uderzył z rzutu wolnego i trafił w poprzeczkę. Przed przerwą Mateusz Dobkowski próbował strzałem z dystansu zaskoczyć Adriana Szadego.

Na początku drugiej połowy przyjezdni ruszyli do ataku i na efekt nie trzeba było długo czekać. Najpierw Oskar Trzepacz próbował strzelić w okienko oławskiej bramki, ale świetną interwencją popisał się Bartosz Lubecki. Po chwili goście wykonywali rzut rożny, piłka została odegrana do wbiegającego Alexa Przewoźnego, który pokonał naszego bramkarza. Strzelec

tej bramki pojawił się przed dwoma minutami na boisku, co przypomina sytuację z meczu z „Chrobrym” II, gdzie rezerwowi zaraz po wejściu dwoma trafieniami doprowadził do wyrównania.

„Lechia” grając w przewadze chciała zdobyć zwycięskiego gola, a oławianie umiejętnie się bronili i wyprowadzali kontry. W 66 minucie Krzysztof Gancarczyk dośrodkował z rzutu rożnego, a Damian Celuch niecelnie główkował. W 77 min. Dominik Watuszko i Davi Troiano wspólnie powalili na murawę atakującego Mateusza Matusika. A że był to faul na polu karnym, więc sędzia Adrian Dorocki wskazał na wapno. Do piłki podszedł Krzysztof Gancarczyk, ale

Tabela IV ligi

Wyniki III kolejki, rozgrywanej 14-16 sierpnia

MOTO-JELCZ OŁAWA - LECHIA DZIERŻONIÓW	1:1
BEYSKAWICA GAĆ - BARYCZ SUŁÓW	0:3
GKS MIRKÓW - ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	2:3
LEGSAID KOŚCIELEC - PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	1:0
GÓRNIK ŻŁOTORYJA - PIAST ŻMIGRÓD	1:2
GÓRNIK WAŁBRZYCH - POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	1:0
AKS BAZALT STRZEGOM - ISKRA KŚIEGINICE	2:1
ŁUŻYCE LUBAŃ - CHROBRY II GŁOGÓW	0:1
TWARDY ŚWIĘTOSZÓW - PIAST NOWA RUDA	0:6

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA			PORAŹKI		BRAMKI
		REMISY	PUNKTY				
1.	BARYCZ SUŁÓW	3	0	0	9	12:0	
2.	PIAST NOWA RUDA	3	0	0	9	11:1	
3.	ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	3	0	0	9	8:2	
4.	PIAST ŻMIGRÓD	3	0	0	9	5:1	
5.	LECHIA DZIERŻONIÓW	2	1	0	7	7:5	
6.	PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	2	0	1	6	5:3	
7.	AKS BAZALT STRZEGOM	2	0	1	6	4:4	
8.	CHROBRY II GŁOGÓW	1	1	1	4	3:3	
9.	GÓRNIK WAŁBRZYCH	1	0	2	3	3:4	
10.	BEYSKAWICA GAĆ	1	0	2	3	5:7	
11.	GÓRNIK ŻŁOTORYJA	1	0	2	3	2:5	
12.	LEGSAID KOŚCIELEC	1	0	2	3	3:7	
13.	ŁUŻYCE LUBAŃ	1	0	2	3	1:7	
14.	TWARDY ŚWIĘTOSZÓW	1	0	2	3	2:9	
15.	MOTO-JELCZ OŁAWA	0	2	1	2	3:4	
16.	POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	0	0	3	0	2:5	
17.	GKS MIRKÓW	0	0	3	0	4:8	
18.	ISKRA KŚIEGINICE	0	0	3	0	5:10	

*

W następnej kolejce „Moto-Jelcz” Oława zagra, w sobotę 23 sierpnia o godz. 12.00, na wyjeździe z „Orlem” Ząbkowice Śląskie. W niedzielę 24 sierpnia o godz. 15.00 „Błyskawica” Gać zmierzy się w Głogowie z rezerwą „Chrobrego”.

Piąta kolejka zostanie rozegrana w środę 27 sierpnia o godz. 17.00. „Moto-Jelcz” gościć będzie „Prochowiczankę”, a „Błyskawica” - „Piasta” Żmigród..

(POL)

fatalnie przestrzelił „jedynastkę”. W końcówce Bartosz Lubecki obronił strzał Kacpra Polańskiego, a w doliczonym czasie Kacper Opatowski za zbyt długie wyrzucanie piłki z autu ujrzał drugi żółty kartonik i musiał opuścić boisko. Na szczęście dla oławian nie miało to już wpływu na końcowy wynik, bo sędzia zaraz zakończył mecz.

*

Następny mecz „Moto-Jelcz” rozegra, w sobotę 23 sierpnia o godz. 12.00, na wyjeździe z „Orlem” Ząbkowice Śląskie. Kolejne spotkanie odbędzie się w środę 27 sierpnia o godz. 17.00, a do Oławy przyjedzie „Prochowiczanka”.

JACEK POLASZ

PIŁKA NOŻNA

Klasa okręgowa

Skandalicznym incydentem zakończył się mecz gospodarzy z „Zenitem” Międzybórz

W środę 13 sierpnia „Orzeł” Marszowice grał z „Zenitem” w ramach II kolejki klasy okręgowej. W pierwszej połowie podopieczni Krystiana Pikausa mieli przygniatającą przewagę, ale na przerwę schodzili prowadząc tylko 1:0 po голу Patryka Drożyńskiego. W drugiej połowie do głosu doszli goście, którzy dzięki dwóm trafieniom Mateusza Jendrycy wyszli na prowadzenie 2:1.

Miejscowi do końca walczyli o wyrównanie. W doliczonym czasie gry Kacper Korcik brutalnie sfaulował Michała Plucińskiego, za co otrzymał czerwoną kartkę. Schodząc z boiska zawodnik gości został uderzony przez kibica „Orla”. Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że agresorem był ojciec faulowanego gracza gospodarzy.

Spowodowało to zamieszanie, bo włączyli się do tego zawodnicy rezerwowi

Zadyma w Marszowicach

i piłkarze obu drużyn. Sędzia nie wznawiał już gry, tylko odgwiżdżał zakończenie meczu.

Co to oznacza dla „Orla” Marszowice? Przegrana z boiska może być zweryfikowana jako walkower 0:3, ale poważniejsze mogą być inne kary. Poza finansową za brak utrzymania porządku na meczu, Wydział Gier i Dyscypliny DZPN we Wrocławiu może zawiesić boisko w Marszowicach na dany okres. Marszowiczanie będą wówczas musieli grać w roli gospodarza na innym boisku (np. w Oławie).

Zarząd „Orla” Marszowice wystosował oświadczenie: - 13 sierpnia podczas meczu 2. kolejki ligi okręgowej pomiędzy naszym klubem a drużyną KS Zenit Międzybórz doszło do niedopuszczalnego zachowania. Jeden z kibiców uderzył zawodnika drużyny gości, który schodził do szatni po otrzymaniu czerwonej kartki. Jako klub stanowczo podkreślamy, że wszelkie formy agresji są sprzeczne z wartościami, które promuje-

my. Marszowickie boisko od lat jest miejscem sportowych emocji, integracji i zdrowej rywalizacji, a naszym celem jest, aby każdy uczestnik czuł się tutaj bezpiecznie. Dołożymy wszelkich starań, aby podobne incydenty nigdy więcej nie miały miejsca.

W poniedziałek 18 sierpnia DZPN wydał oświadczenie o karach: - Orzeł Marszowice został ukarany karą finansową oraz walkowerem za brak odpowiedniego zabezpieczenia zawodów - wtargnięcie na płytę boiska kibiców oraz naruszenie nietykalności zawodników drużyny przeciwnej. Dwóch zawodników zostało ukaranych karą dyskwalifikacji oraz karą finansową za naruszenie nietykalności przeciwnika oraz za obrazę sędziego. Ponadto zawodnik Zenitu Międzybórz został ukarany karą dyskwalifikacji oraz karą finansową za naruszenie nietykalności przeciwnika - czytamy w komunikacie komisji dyscyplinarnej DZPN.

(POL)



Orzeł Marszowice



13.08

Zero tolerancji dla przemocy
- sport łączy, nie dzieli

Klasa „A” seniorów

Grupa III

Wyniki I kolejki, z 15-17 sierpnia

Czarni J-L - Polonia Miłoszyce 2:5

Strzelcy: Jakub Malinowski i Sebastian Czarnecki - dla Czarnych, a dla Polonii - Sebastian Kucharski - 2, Andrzej Mycka, Jacek Zdun oraz Mykola Morozov.

Czarni Chrzastawa - KS Gręboszyce 3:3

Polar Wrocław - Widawa Kielczów 4:0

Różanka Wrocław - Długoleka 2000 0:5

WKS Wilczyce - KS Dobroszów 2:2

Skra Wojnowice - Widawa Bierutów 10:1

Semafor Brochów - Dąb Dobroszyce 1:1

AP Oleśnica - Pogoń Oleśnica 3:1

TABELA PO I KOLEJCE

1. SKRA WOJNOWICE	1	3	10:1
2. DŁUGOLEKA 2000	1	3	5:0
3. POLAR WROCŁAW	1	3	4:0
4. POLONIA MIŁOSZYCE	3	5:2	
5. AP OLEŚNICA	1	3	3:1
6. CZARNI CHRZĄSTAWA	1	1	3:3
7. KS GRĘBOSZYCE	1	1	3:3
8. KS DOBROSZÓW	1	1	2:2
9. WKS WILCZYCE	1	1	2:2
10. DĄB DOBROSZYCE	1	1	1:1
11. SEMAFOR BROCHÓW	1	1	1:1
12. POGOŃ OLEŚNICA	1	0	1:3

13. CZARNI JELCZ-LASK.1	0	2:5
14. WIDAWA KIELCZÓW	1	0 0:4
15. RÓŻANKA WROCŁAW	1	0 0:5
16. WIDAWA BIERUTÓW	1	0 1:10

*

W sobotę 23 sierpnia o godz.16.00 „Czarni” Jelcz-Laskowice zagrają na wyjeździe z „Pogonią” Oleśnica, a „Polonia” Miłoszyce zmierzy się w Dobroszycach z „Dębem”.

Wyniki I kolejki, z 16/17 sierpnia

Korona Osiek - Ślęza Sobótka 4:1

Bramki dla Korony: Venceslav Burdiuja i Jakub Mańkowski - po 2.

Zorza Zabardowice - Polonia Jaszowice 3:2

Gole dla Zorzy: Maksym Rozsochach, Denys Kyselevskij i Krystian Kozina.

Rapid Domaniów - Polonia II Bielany 3:3

Bramki dla Rapidu: Mateusz Zieliński, Michał Reszczyński i Rafał Leoszkiewicz.

KP Kobierzycy - Burza Bystrzyca 4:0

GKS Kobierzycy - LKS Brożec 6:0

Galakticos Solna - Energetyk Siechnice 4:1

tyk Siechnice 4:1

Sparta Wrocław - Esthetic Ludów Śl. 1:0

LKS Stary Śleszów - KS Żorawina 1:1

TABELA PO I KOLEJCE

1. GKS KOBIERZYCE	13	6:0
2. KP KOBIERZYCE	1	3 4:0
3. GALAKTICOS SOLNA	1	3 4:1
4. FOTO-HIGIENA KORONA OSIEK	1	4:1
5. ZORZA ZABARDOWICE	1	3 3:2
6. SPARTA WROCŁAW	1	3 1:0
7. POLONIA II BIELANY WR.	1	1 3:3
8. RAPID DOMANIÓW	1	1 3:3
9. KS ŻORAWINA	1	1 1:1
10. LKS STARY ŚLESZÓW	1	1 1:1
11. POLONIA JASZOWICE	1	0 2:3
12. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	1	0 0:1
13. ENERGETYK SIECHNICE	1	0 1:4
14. ŚLĘZA SOBÓTKA	1	0 1:4
15. BURZA BYSTRZYCA	1	0 0:4
16. LKS BROŻEC	1	0 0:6

*

W sobotę, 23 sierpnia o godz.16.00, „Rapid” Domaniów zagra na wyjeździe z „Polonią” Jaszowice. W niedzielę, 24 sierpnia o godz.11.00, „Burza” Bystrzyca gościć będzie „Zorzę” Zabardowice, a „Foto-Higiena Korona” Osiek zagra w Bielanych Wrocławskich z „Polonią” II.

W środę 27 sierpnia o godz.18.00 „Rapid” Domaniów zagra awansem z „Burzą” Bystrzyca.

(POL)

Fuzja „Czarnych” i „Orła”

PIŁKA NOŻNA Zmiany

Czarni Jelcz-Laskowice i Jelczańska Akademia Piłki Nożnej Orzeł łączą siły. Dla dobra piłki nożnej w J-L

W komunikacie „Czarnych” czytamy: - Mamy dla Was jeszcze jedną bombę TRANSFEROWĄ! A właściwie... więcej niż jedną, ponieważ w ramach planowanej fuzji do naszego klubu dołączyli utalentowani zawodnicy Jelczańskiej Akademii Piłki Nożnej Orzeł. Każdy z nich przeszedł profesjonalne szkolenie, dzięki czemu ich umiejętności piłkarskie stoją na naprawdę wysokim poziomie. To ogromne wzmocnienie, które pomoże nam wspólnie, razem z Jelczańską Akademią Piłki Nożnej Orzeł – stworzyć jedną wielką piłkarską rodzinę. Koniec z podziałami, koniec z rywalizacją – od teraz wszyscy zawodnicy i działacze z naszego miasta patrzą w jedną stronę. Naszym

wspólnym celem jest wyniesienie piłki nożnej w naszym mieście na wyższy poziom! Każdy młody zawodnik pokazał już swoją wartość, a my

jesteśmy pewni, że w najbliższych latach będą stanowić o sile naszej drużyny.

(KT)



PIŁKA NOŻNA Klasa „B”

Rozgrywki w najniższej klasie rozgrywkowej są pasjonujące dla lokalnych drużyn i ich kibiców

W tym roku uwaga kibiców z powiatu oławskiego będzie skupiona, podobnie jak w ubiegłym sezonie, na dwóch grupach klasy „B”. W grupie IV występują trzy drużyny z gminy Jelcz-Laskowice, a w grupie V mamy aż osiem zespołów z gmin Oława i Domaniów.

Tradycyjnie świetnie nowy sezon rozpoczęło „Zalesie” Wójcice. Mamy nadzieję, że tym razem taka wysoka forma będzie się utrzymywała do końca rozgrywek. Zwycięstwo odniosła również drużyna „Invest-House” Minkowice Oławskie. Ostre „lanie” dostała „Burza” Dębina przegrywając na wyjeździe z KS Zbytowa 0:12.

Rozpoczęcie sezonu w grupie V zostało przesunięte o tydzień - na 24 sierpnia. W tej

Wystartowała lokalna „Bundesliga”

grupie miało być 13 drużyn, ale z powodu wycofania się „Błękitnych” Siedlce przed startem ligi postanowiono zmienić terminarz, aby żadna drużyna nie musiała pauzować.

Zalesie Wójcice - Błękitni Krzeczyn 5:1

Bramki dla Zalesia: Jakub Maćków - 3, Yurij Fahunyk i Jakub Szymczykowski.

Invest-House Minkowice - Borowianka 2:0

Gole: Roman Simora i Marek Kupiec.

KS Zbytowa - Burza Dębina 12:0

WKS Ligota Wielka - Działowa Kłoda 3:3

Piast Nadolice - WKS Kątna 4:3

GKS II Mirków - KP 99 Śliwice 6:2

Pauzował LZS Solniki Małe

Liderem po pierwszej kolejce jest KS Zbytowa, przed GKS II Mirków i Zalesiem Wójcice.

W następnej kolejce, w niedzielę 24 sierpnia o godz.11.00, zagrają: Burza Dębina - Piast Nadolice oraz WKS Kątna - Invest-House, a o godz.12.00: Zalesie Wójcice - WKS Ligota Wielka.

Grupa V

W niedzielę 24 sierpnia o godz.11.00 zagrają: Burza-Dombud Chwalibóżyce - Sokół II Marcinkowice, Polonia Godzikowice - MKS Siechnice, Lotos Gaj Oławski - Czarni Sobociszewo, Moto-Jelcz II Oława - Jankowianka Wierzbno, Szaluna Żebice - Odra Kotowice, a o godz.17.00: Zorza Niemil - Orzeł Święta Katarzyna.

(POL)

Zapisy już trwają

1 sierpnia wystartowały zapisy na VI Duathlon Crossowy w Jelczu-Laskowicach

Impreza odbędzie się 5 października. Lubisz biegać? Ko-

chasz rower? A może chcesz sprawić się w obu dyscyplinach? Jeśli tak, to Duathlon Crossowy zdecydowanie jest sportową przygodą, którą powinien przeżyć.

Impreza tradycyjnie odbędzie się w Jelczu-Laskowicach w okolicach pierwszego stawu.

Dystans: 5 km biegu, 25 km na rowerze i 2,5 km biegu. Możliwości startu w sztafecie dwuosobowej gdzie jedna osoba biegnie a druga jedzie na rowerze.

Zapisy na www.zmierzymyczas.pl

(KT)



Klasa „O” seniorów

Wyniki II kolejki, rozgrywanej 13-16 sierpnia

ORZEŁ MARSZOWICE - ZENIT MIĘDZYBÓRZ 1:2
POLONIA BIELANY WR. - SOKÓŁ MARCINK. 2:1
GOL DLA SOKOŁA: MARCIN MAZUR.
ORZEŁ PAWŁOWICE - KS ŁOŻYNA 1:0
PIAST ŻERNIKI - STRZELINIANKA 8:1
POLONIA TRZEBNICA - BĘYSK KUŹNICZYSKO 3:0
WKS WIERZBICE - MKP WRATISLAWIA 4:1
ROKITA BRZEG DOLNY - MKP WOLÓW 3:2
PIAST LUTYNIA - PIAST II ŻMIGRÓD 1:3

TABELA PO II KOLEJCE

1. WKS WIERZBICE	2	6 8:4
2. ROKITA BRZEG DOLNY	2	6 6:2
3. POLONIA TRZEBNICA	2	6 6:2
4. POLONIA BIELANY WR.	2	6 5:2
5. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	2	6 5:3
6. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	2	3 10:4

7. PIAST II ŻMIGRÓD	2	3 6:5
8. ORZEŁ MARSZOWICE	2	3 4:4
9. KS ŁOŻYNA	2	3 2:2
10. ORZEŁ PAWŁOWICE	2	3 3:4
11. STRZELINIANKA STRZELIN	2	3 5:10
12. SOKÓŁ MARCINK.	2	0 3:5
13. MKP WOLÓW	2	0 3:6
14. PIAST LUTYNIA	2	0 2:5
15. BĘYSK KUŹNICZYSKO	2	0 2:6
16. WRATISLAWIA WROCŁAW	2	0 1:7

W NASTĘPNEJ III KOLEJCE, W SOBOTĘ 23 SIERPNIA O GODZ.17.00, „SOKÓŁ” MARCINKOWICE PODEJMIĘ „ROKITĘ” BRZEG DOLNY. W NIEDZIELĘ 24 SIERPNIA O GODZ.14.00 „ORZEŁ” MARSZOWICE ZAGRA NA WYJEŹDZIE Z „BĘYSKIEM” KUŹNICZYSKO. W ŚRODĘ 27 SIERPNIA ZOSTANIE ROZEGRANA CZWARTA KOLEJKA, W KTÓREJ OBE NASZE DRUŻYNY WYSTĄPIĄ W WYJEŹDZIE: „ORZEŁ” Z „POLONIĄ” TRZEBNICA (GODZ.18.00), A „SOKÓŁ” Z WKS WIERZBICE (GODZ.18.30).

(POL)

Samorządowcy złożyli kwiaty



Od lewej: Wawrzyniec Włazło, Tomasz Rygielski, Łukasz Dudkowski, Krzysztof Skrzydłowski i Mateusz Kotas

15 sierpnia, w dniu Święta Wojska Polskiego, przedstawiciele lokalnych środowisk prawicowych złożyli kwiaty pod pomnikiem „Do Wolnej i Niepodległej” przy ulicy Witosa w Jelczu-Laskowicach

W uroczystym goście pamięci uczestniczyli radni powiatowi z Prawa i Sprawiedliwości- Łukasz Dudkowski i Wawrzyniec Włazło. Obecni byli również radni Rady Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice z klubu Nowa Generacja- Krzysztof Skrzydłowski i Tomasz Rygielski. Do delegacji dołączył także Mateusz Kotas, prezes Ośrodka Edukacyj-

no-Historycznego Ogniw w Jelczu-Laskowicach.

Święto Wojska Polskiego, ustanowione na pamiątkę zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej w 1920 roku, jest okazją do oddania hołdu żołnierzom oraz przypomnienia o znaczeniu obronności i patriotyzmu w historii Polski.

(KT)

Oni odchodzą z HELP - Heroicznej Ekipy Lokalnej Pomocy

Kilka osób zdecydowało się opuścić szeregi grupy HELP, znanej z licznych akcji charytatywnych na terenie powiatu oławskiego. Wystosowali oświadczenie

Oto pełna treść oświadczenia:

- Szanowni Państwo!
Po długich przemyśleniach i zważeniu różnych aspektów naszego życia zawodowego i prywatnego podjęliśmy trudną, ale ważną decyzję i żegnamy się z HELP – Heroiczną Ekipą Lokalnej Pomocy. Przez wiele lat naszej charytatywnej pracy mieliśmy przyjemność współpracować z zaangażowanymi ludźmi, którzy wspólnie dążyli do osiągnięcia sukcesu, jakim była i jest pomoc dla chorych i potrzebujących. Doceniamy wszystkie doświadczenia, które zdobyliśmy, i wszystkie ważne lekcje, jakich się nauczyliśmy. Serdecznie dziękujemy również dziewczynom z HELP, które nadal będą prowadzić HELP i pomagać: Katarzynie, Magdzie, Jadwidze, Renacie, Agnieszce i Emilii. Dziękujemy wszystkim sponsorom i darczyńcom, że nam zaufali, i prosimy – nadal dzielnie wspierajcie działania HELP, bo zawsze warto pomagać. Bez dziewczyn i bez wszystkich dobrych ludzi nie byłibyśmy w stanie osiągnąć tak wiele w pomocy charytatywnej. Dziękujemy, że mieliśmy sposobność w HELP pomóc wielu osobom – tym małym i tym dużym. To był piękny czas i piękna lekcja.

Czasami jedno się zamyka, aby mogło otworzyć się nowe...
Na dalsze działania HELP wysyłamy całe morze dobrej energii i trzymamy kciuki za dalszą, ciężką, ale bardzo potrzebną w tych czasach pracę. Będziemy wspierać i w miarę możliwości pomagać. Jak to pięknie napisał kiedyś Albert Einstein:

„Nie pracuj, aby zdobywać nagrody. Pracuj, by być wartościowym”.
Pozdrawiamy serdecznie i życzymy wszystkim zdrowia. Prosimy, wspominajcie nas dobrze: Agnieszka, Anita, Joanna, Artur, Ewa, Alina i Marta.

(KT)



BEZPŁATNA TERAPIA DLA DZIECI

PROJEKT ROZWIJAM SIĘ

W JELCZU-LASKOWICACH

ZAPISY OTWARTE

Projekt zakłada:

- ✓ 30 uczestników
- ✓ zajęcia indywidualne
- ✓ 3-4h terapii w miesiącu
- ✓ 4 miesiące projektu
- ✓ terapia mowy i komunikacji
- ✓ terapia sensoryczna
- ✓ terapia zachowań społecznych
- ✓ od 01.09.2025r.

Dla kogo?

- Dzieci w wieku od 0 do 25 r.ż.
- Aktualne orzeczenie o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności
- Miejsce zamieszkania w powiatach: oławskim, oleśnickim, wrocławskim

Aplikuj już teraz!

Ilość miejsc ograniczona!

Więcej informacji: www.fundacjarownowazni.pl

Masz pytania? Zadzwoń!

+48 534 045 722
Magdalena Piluch

Projekt finansowany przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON)

Fundacja RównoWażni | Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna RównoWażni
ul. Tymienieckiego 5A, Jelcz-Laskowice | tel. 534 045 722 | www.fundacjarownowazni.pl

Rusza projekt „Rozwijam się”

Bezpłatna terapia dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami

Fundacja RównoWażni rozpoczęła nabór uczestników do nowego projektu „Rozwijam się”, skierowanego do mieszkańców powiatów oławskiego, wrocławskiego i oleśnickiego. Dzięki wsparciu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, 30

osób będzie mogło skorzystać z bezpłatnej terapii.

Projekt obejmuje:

- * do 4 godzin darmowej terapii w miesiącu,
- * cztery miesiące zajęć indywidualnych,
- * terapię mowy i komunikacji, terapię sensoryczną lub terapię zachowań społecznych.

Z oferty mogą skorzystać osoby spełniające trzy warunki:

- * wiek od 0 do 25 lat,
- * posiadanie aktualnego orzeczenia o niepełnospraw-

ności lub o stopniu niepełnosprawności,

* zamieszkiwanie na terenie powiatu oławskiego, oleśnickiego lub wrocławskiego.

Aby wziąć udział w projekcie, należy wypełnić formularz zgłoszeniowy – dostępny po zeskanowaniu kodu QR z materiałów Fundacji. Organizatorzy zachęcają, by informację przekazać także tym rodzinom, które mogą potrzebować takiej formy wsparcia.

(KT)

Za nimi już pierwszy festyn i warsztaty. Przed nimi dożynki i realizacja mnóstwa różnych pomysłów

W powitalnym wpisie Koła Gospodyń Wyjątkowych na Facebooku, czytamy: - Jak to się zaczęło... Był zwykły dzień, trzy kobiety, kawa i pogaduchy. Z pozoru niewinny plan („a może by tak...?”) przerodził się w akcję specjalną: namawianie sołtysa, pierwsze zebranie (z lekką treścią i ciasteczkami na odwagę), wybór nazwy

W Chwałowicach powstało... Koło Gospodyń Wyjątkowych

i zarządu, uchwalenie statutu, a potem... papierologia level expert: uchwały, podpisy, dokumenty, wnioski, NIP, REGON, Sanepid, konto w banku i wymiana korespondencji z ARiMR. Dziś jesteśmy oficjalnie Kołem Gospodyń Wyjątkowych w Chwałowicach. Za nami pierwszy festyn i warsztaty, przed nami góra pomysłów – i żadna nie straszna, dopóki mamy siebie nawzajem. Chcesz dołączyć? Zapraszamy!

(KT)

